

WSKAZÓWKI GABRIELA

DLA DANIELA



Niech cię Pan błogosławi, bracie. Dzień dobry, przyjaciele. Jest bardzo gorąco w tej świątyni dzisiaj rano, ale jest bardzo chwalebnie być tutaj. Tak się cieszę, że my mogliśmy—mogliśmy przyjść tutaj, na to nabożeństwo. I ja już ogłosiłem, że teraz będę miał studium na temat *Siedemdziesiąt Tygodni Daniela*. To wiąże się z resztą Przesłania, zanim będę mógł przejść do Siedmiu Pieczęci. Czyli Siedem Pieczęci; Siedem Plag; Siedem Trąb; Trzykrotne Biada; niewiasta obleczone w słońce; zrzucenie rudego diabła; sto czterdzieści cztery tysiące zapieczętowanych; wszystko to dzieje się w tym okresie czasowym. I ja pomyślałem, że najpierw będę musiał przejść do tego.

² Więc, jest gorąco. Nie mamy zamiaru zbyt długo siedzieć, tylko tyle ile możemy. I to jest ten okres poza sezonem, gdy ludzie zazwyczaj nie mają zbyt często spotkań kościelnych. A zwłaszcza, że oni wszyscy mają klimatyzowane pokoje i tak dalej, gdzie jest wygodnie. My byśmy chcieli tak mieć, ale na razie tego nie mamy.

³ Wielu naszych przodków siedziało w gorącym słońcu. Kiedy mam zamiar przeproszać ludzi za to, że nie mamy klimatyzowanej sali, moje myśli zawsze wracają do Afryki, gdzie oni leżeli podczas tych burz, i te kobiety miały włosy opuszczone na twarze, leżały tam dzień i noc, nigdy nie opuszczały miejsca, na którym leżały; nie jadły, nie piły, ani nic takiego, ale pozostawały właśnie tam, tylko po to, żeby uchwycić tu i tam jakieś Słowo czy dwa od Pana.

⁴ Ja mogę sobie przypomnieć Meksyk, gdy było tak gorąco, że szczerze mówiąc, ja siedziałem w klimatyzowanym pomieszczeniu i próbowałem się wachlować, było tak gorąco. I ja widziałem jak ludzie tam przychodzili o dziewiątej rano, na tę wielką arenę, i nie było miejsc siedzących, na których oni by mogli usiąść. Chorzy ludzie, naprawdę chorzy, umierający, chorzy; rak, guz; i chore matki, małe, umierające dzieci, i wszystko, oni tam stali w tym upalnym, gorącym słońcu, nigdzie nie było cienia, i tylko opierali się o siebie nawzajem, od dziewiątej rano do dziewiątej wieczorem, tylko po to, żeby posłuchać trzydzieści minut przez tłumacza, i widzieć dzieła Pańskie. Siedzieli tam i czekali, mając na sobie dużą, ciężką, starą odzież, którą noszą zimą i latem. To jest wszystko, co oni mają.

⁵ I potem ja myślę o tych, którzy leżą tam, w tych dżunglach, jak oni przynosili tych chorych ludzi, którzy nawet nie mogli się poruszyć. I w Indiach oni kładli jednego, potem kładli na nim jednego, jednego na tym drugim, w ten sposób, trędowatych i chorych; brali ich z ulic i przywlekali ich, i kładli ich w tym gorącym, palącym, tropikalnym słońcu. Podczas burz, z błyskawicami i piorunami, i tym podobnymi rzeczami, oni leżeli właśnie tam, w tym słońcu, i podczas burzy, i wszystkiego, i oni się nie poruszali, ani nie narzekali, tylko... i próbowali uchwycić Boże Słowo, tu i tam, coś dla ich duszy. Więc dlaczego my byśmy mieli przeproszać, dzisiaj rano, skoro my mamy dach nad głową i działające wentylatory? My powinniśmy się wstydzić jeżeli na to narzekamy.

⁶ Więc ja pamiętam, nie tak dawno, na wyspie, na jednej z wysp na morzach południowych, ja miałem tam nabożeństwo tamtego wieczora. I, och, nadeszła burza. Och, ja nigdy nie widziałem takiej burzy, po prostu błyskawice błyskały jedna za drugą, rozświetlały kraj. I wiatr tak wiał, że drzewa leżały na ziemi. Ja powiedziałem: „Więc, oni są... ja mogę równie dobrze zdjąć garnitur, bo tam nikogo nie będzie”.

⁷ Po chwili podjechał pod drzwi mały samochód i ktoś zapukał do drzwi, gotowy ruszać w drogę.

I ja powiedziałem do tego chłopca, który mówił po angielsku, ja powiedziałem: „Jest tam ktoś?”

Powiedział: „Nawet można dotrzeć na odległość kilku bloków od tego miejsca”, do tego wielkiego boiska.

I ja powiedziałem: „Chcesz mi powiedzieć, że ludzie tam po prostu są—są”, ja powiedziałem, „w całej tej burzy?”

Oni powiedzieli: „Oni chcą usłyszeć o Bogu”.

⁸ I—i tak, ja tam poszedłem. I tam były panie, młode dziewczyny, nastolatki, które nie parskały i nie śmiały się, nie zuły gumy do żucia, i nie rozmawiały o swoich chłopakach. Każde Słowo, one się w To po prostu wsłuchiwały; i nie poruszały się, po prostu siedziały i słuchały. Zrobiłem wezwanie do ołtarza, po prostu zrobiłem wezwanie do ołtarza i tysiące ludzi powstało ze łzami w oczach, w ten sposób, wznosili ręce do Boga, pragnęli łaski dla swoich dusz, młode dziewczyny i chłopcy, siedemnaście, osiemnaście lat. Więc, starszych ludzi jest jakoś trudno nakłonić, żeby chociaż posłuchali, widzicie. To—to pokazuje, że my nie mamy na co narzekać. Dzięki niech będą Bogu! Tak, panowie.

⁹ My byśmy chcieli mieć wszystko nowoczesne, tak jak reszta Ameryki, ale my tego tak nie mamy; więc my się po prostu zadowolimy tym co mamy.

¹⁰ Więc, ja mam małą rzecz, którą zauważyłem, że bym chciał zrobić tutaj, w świątyni, jeszcze raz. Ilu z was ma Biblię? Podnieś rękę. Dobrze. Otwórzmy Psalm 99, zanim będziemy się modlić.

My to zazwyczaj robiliśmy, Bracie Neville, wiele lat temu. Ja nie wiem czy... Czy ty już dzisiaj rano czytałeś Psalm? [Brat Neville mówi: „Nie”—wyd.] Nie. Ja bym po prostu chciał, żeby to zgromadzenie przeczytało kawałek Psalmu.

¹¹ Dzisiaj rano, kiedy siedziałem w moim biurze, rozmyślając nad tym Przesłaniem i nad Słowem, ja pomyślałem: „Wiecie, dobrze by było, żeby oni wszyscy jeszcze raz przeczytali jakiś Psalm. Ja to tak bardzo lubię”.

Powodem, dla którego ja się trochę spóźniłem, była zamiejscowa rozmowa telefoniczna z Cheyenne, więc właśnie dlatego ja się spóźniłem.

¹² I teraz, gdy otwieramy ten Psalm, mam do podania kilka ogłoszeń, które mi właśnie dano. To jest Psalm 99.

¹³ „Odtąd wszystkie ogłoszenia dotyczące spotkań tutaj, w świątyni, i kampanii, będą wychodziły z biura w Jeffersonville. Ktokolwiek chciałby wiedzieć o spotkaniach, musi wypełnić zgłoszenie albo podać swoje nazwisko i adres, i położyć to na kazalnicy po zakończeniu nabożeństwa dzisiaj wieczorem. Zawiadomienie zostanie do was wysłane na czas, żebyście mogli poczynić przygotowania do uczestnictwa w spotkaniach”.

To znaczy, jeżeli ktoś będzie chciał w przyszłości wiedzieć gdzie my będziemy mieli spotkania, my mamy teraz w biurze taki system, że możesz po prostu położyć tutaj swoje nazwisko i adres. A my tobie wyślemy kartkę z odpowiednim wyprzedzeniem tak, żebyś ty wiedział gdzie te spotkania się odbędą, i prawdopodobnie będą tematy, i coś tam jeszcze, żebyś ty mógł skorzystać. Widzicie, jeżeli nie ma jakiegoś oficjalnego miejsca, z którego to przychodzi, to jeden mówi *to*, a drugi mówi *tamtę*, i wy—wy nie wiecie o co chodzi, widzicie. Więc po prostu niech... Napisz swoje nazwisko i adres, i połóż tutaj, a Billy Paul pozbiera to i odda.

¹⁴ Więc zapytano również czy będzie jeszcze więcej... „Bracie Branham, czy będą jeszcze jakieś nabożeństwa udrowieniowe z rozpoznawaniem w świątyni?” Nie. Nie. Rozpoznawanie będzie udzielane przez—przez innych z naszego zarządu. My tutaj mamy teraz Brata Neville, który ma dar prorokowania, on prorokuje nad chorymi i mówi im o rzeczach, o których oni potrzebują wiedzieć. My mamy brata o nazwisku Higg-... Higginbotham, jednego z... był członkiem zarządu i służył wiernie w zarządzie. Ja go nie widzę dzisiaj rano, ale on zwykle ma dar mówienia językami. I miła dama o nazwisku Arganbright, uroczą siostrzyczka, która ma dar interpretacji języków.

¹⁵ I to jest udowodnione, że te przesłania są od Boga, ponieważ one tak właściwie nie naruszają porządku, one po prostu są na właściwym miejscu. I jak tylko te dary zaczną się gromadzić, my będziemy usiłowali wziąć... umieścić je z powrotem w

kościelnie, tak to się robi. I ja mam się z nimi zobaczyć całkiem niedługo, tak żeby—żeby—spotkania się odbywały po prostu doskonale, według porządku Pańskiego, na ile my to możemy zrobić doskonale.

¹⁶ Ale ci drodzy ludzie, tak mówi moja sąsiadka, pani Wood, która ma tutaj podłączony mikrofon, a tam z tyłu magnetofon, żeby nagrywać spotkanie, tylko po to, żeby wziąć te przesłania, zapisać je i sprawdzić czy są one są prawdziwe, czy nie. Widzicie? Ona je właśnie tak sprawdza. Ja wiem, że pani Wood jest uczciwą kobietą. I ona mi mówi o wielu rzeczach, które były powiedziane i wypełniają się.

¹⁷ Więc teraz, my jesteśmy za to tak wdzięczni. Jaka to jest ulga dla mnie, w domu! Kiedy przychodzę do domu, wtedy. . . To rozpoznawanie od strony prorockiej po prostu mnie wyniszcza i dlatego Bóg przyszedł mi trochę z pomocą poprzez prorokowanie, mówienie językami, i interpretację, która jest prorokowaniem. To jest prorokowanie, mówienie językami. Jest dwóch różnych ludzi, którzy prorokują. Jeden mówi, a drugi rozumie to, co tamten powiedział, w nieznanym języku, to jest dokładnie prorokowanie. I teraz, my będziemy. . . My to mamy każdego dnia, na każdym spotkaniu tutaj, kiedy mamy kolejki modlitwy, na tych spotkaniach.

¹⁸ Więc, ktoś by mógł wtedy zapytać, zapytał. . . o ten dar. Tak, ja go dalej mam. Ale ten sposób, jedyny sposób, w jaki ja go używam, to w moich prywatnych rozmowach. I żeby uzyskać dostęp do tych rozmów, myślę, że to jest na tablicy ogłoszeń tam z tyłu, żeby uzyskać pozwolenie na to spotkanie lub na kolejne, trzeba ustalić ten czas z Billym Paulem, moim chłopcem. Na polu misyjnym, gdziekolwiek, wy musicie mieć karteczkę, którą wam da Billy Paul. Jeżeli jest w życiu coś, czego nie możesz zrozumieć i nie wiesz jak się z tego wydostać, i szukasz mądrości Pana, to pozwól. . . Zobacz się z Billym Paulem, moim synem, który jest sekretarzem, i on da ci małą kartkę, oraz ustali datę i czas.

A potem, kiedy my mamy te rozmowy, wtedy, to będzie tak, że się spotykamy, tylko ty i ja. A jeżeli to jest kobieta, to ty się spotykasz ze mną i z moją żoną, I wtedy ty. . . Zobaczymy i będziemy szukali Pana, i pytali Go co ty musisz zrobić.

¹⁹ Więc inne, mniejsze sprawy i tak dalej, zostaną powierzone Bratu Neville i Bratu Higginbotham, i Siostrze Arganbright, i innym, którzy mówią językami i tłumaczą, i to dzieje się tutaj, w kościele.

²⁰ Dlatego my jesteśmy jakby w trakcie podróży. Myślę, że to był Jetro, który pewnego dnia powiedział do Mojżesza, widzicie: „Weźmy kilku starszych”. „I Duch Boży został zdjęty z Mojżesza i włożony na siedemdziesięciu spośród starszych, i oni prorokowali. Lecz tylko główne i trudne sprawy trafiały do samego Mojżesza”. Więc, my nie jesteśmy Mojżeszem ani

tymi starszymi, ale my dalej służymy Bogu Jahwe, z tym samym Słupem Ognia, prowadzącym nas do Ziemi obiecanej.

A więc tak, będą jeszcze inne, będą zgromadzenia i będą tłumacze- . . . Przyjdzie rozpoznawanie. To da mi potem okazję, żeby trwać w modlitwie i studiować, w tych dniach, o których wiem, że będą się wtedy odbywać rozmowy, i będę na to przygotowany.

²¹ Więc pamiętajcie, Billy Paul Branham, nasz sekretarz na polu misyjnym, będzie . . . To jest na . . . To jest podane przez członków zarządu na tablicy ogłoszeń z tyłu. Ja mam tutaj notatkę, żeby to ogłosić i żeby powiedzieć ludziom, żeby to sobie przeczytali na tablicy ogłoszeń, kiedy będą wychodzić.

²² Teraz, teraz, dzisiaj rano my mamy ważną lekcję i dzisiaj wieczorem my będziemy się starali to kontynuować. I jeśli Pan pozwoli, w następną niedzielę będzie jeszcze jedno na ten temat. Ja nie wiedziałem jak to głęboko sięga, dopóki nie zacząłem tego studiować. I to jest dla mnie dalej tajemnicą, więc ja po prostu polegam na Panu.

²³ Więc wy, którzy macie Biblię, otwórzcie Psalm 99, 99. I ja przeczytam 1-szy wiersz, zgromadzenie przeczyta 2-gi wiersz, potem wszyscy razem przeczytamy ostatni wiersz. Będziemy ciągnęli dalej; ja 1-szy; zgromadzenie 2-gi; ja 3-ci; zgromadzenie 4-ty; aż do ostatniego wiersza, a potem przeczytamy to razem.

Powstańmy do czytania Bożego Słowa. [Brat Branham i zgromadzenie czytają wskazany przez niego Psalm 99:1-9—wyd.]

PAN króluje; niech zadrży lud: on siedzi między cherubami; niech się poruszy ziemia.

PAN jest wielki na Syjonie; i wyniesiony ponad wszystkie ludy.

Niech wystawiają twoje imię, wielkie i straszne; ponieważ ono jest święte.

Moc króla również miłuje prawo; ty ustanowiłeś sprawiedliwość, ty sprawujesz sądy i sprawiedliwość w Jakubie.

Wywyższajcie PANA, naszego Boga, i oddawajcie pokłon u podnóżka jego stóp; ponieważ on jest święty.

Mojżesz i Aaron są między jego kapłanami, a Samuel pomiędzy tymi, którzy wzywają jego imienia; oni wołali do PANA i on im odpowiedział.

On do nich mówił w słupie obłoku: oni strzeżli jego świadectw i obrzędów, które on im ustanowił.

Ty im odpowiadasz, O PANIE, nasz Boże: ty byłeś Bogiem, który im przebacza, mimo, że ty się mścisz za ich wymiasty.

Wywyższajcie PANA, naszego Boga, i oddajcie pokłon na świętej górze; bo PAN, nasz Bóg, jest święty.

24 Pochylmy nasze głowy.

Zaprawdę, Panie, te Słowa zostały napisane i zapisane przez Twego sługę, Dawida, w Psalmie dla Ciebie. Ty mieszkasz między Cherubami. Ty jesteś święty i Twoja góra jest święta. Pozwól nam zbliżyć się z sercami skropionymi Krwią Pana Jezusa, z czystym sumieniem, oraz z wiarą i z pewnością, że przychodzimy do Obecności naszego Boga. Niechby to audytorium, dzisiaj rano, było pełne szacunku. Otwórz nasze uszy, żebyśmy zrozumieli. Przemawiaj przez nas w mądrości, żebyśmy wiedzieli jak mamy się zachowywać w tych dniach i w Twojej Obecności.

25 My byśmy chcieli Cię prosić, nasz Boże, żebyś objawił nam te tajemne rzeczy, które były ukryte przez te wszystkie lata, kiedy zbliżamy się do tych najbardziej szczyrych, poważnych Słów. Ty o tym mówiłeś, kiedy Ty byłeś tu, na ziemi, i powiedziałeś: „Ten kto czyta, niechaj zrozumie”. Więc my przychodzimy do Ciebie z największą wdzięcznością, Panie, i szukamy Twojej mądrości, po prostu nie wiedząc co powiedzieć. Zestawiliśmy tu kilka miejsc Pisma i z całą powagą, i całkowicie polegamy na Tobie odnośnie odpowiedzi, nie mając żadnego innego celu, jak tylko to, żebyśmy mogli zrozumieć godzinę, w której żyjemy, żebyśmy mogli być przygotowani na te wielkie rzeczy, które są przed nami. Czy Ty byś zechciał to dla nas sprawić, Panie, prosimy o to w Imieniu Tego, Który nas wszystkich uczył, że powinniśmy się w ten sposób modlić! [Brat Branham i zgromadzenie modlą się razem zgodnie z Ewangelią Mateusza 6:9-13—wyd.]

... Ojciec nasz, który jesteś w niebie, Świąć się imię twoje.

Przyjdź królestwo twoje. Bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi.

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.

I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy tym, którzy wobec nas zawinili.

I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw od złego: Albowiem twoje jest królestwo i moc, i chwala, na wieki wieków. Amen.

26 Usiądźcie. Więc, jeżeli jakiś człowiek chciałby zdjąć kurtkę, po prostu czuj się swobodnie. A wy, którzy stoicie wokół pod ścianami, jeżeli zaczną was boleć nogi, czujcie się wolni, żeby po prostu wyjść.

27 I ja się teraz zastanawiam czy dzieci chcą iść do swoich pokojów, czy one już zostały rozpuszczone? [Brat Neville mówi: „Nie, one nie mogą. My tego dzisiaj rano nie możemy zrobić z powodu tłumu”—wyd.] Pastor mówi, że sale są zapełnione z

powodu tłumy, więc nie możemy mieć szkółki niedzielnej dla maluchów. I my byśmy byli szczęśliwi, gdybyście wy, mali goście, teraz z nami współpracowali, ponieważ dzisiaj rano my mamy, zaczynamy wielkie, wspaniałe Przesłanie, co do którego jestem pewien, że będzie miało wielkie znaczenie dla waszych ojców i matek, oraz dla waszych bliskich, którzy są tutaj, i nawet dla maluchów. Więc my podchodzimy do tego z wielką czcią.

²⁸ Jeżeli Pan pozwoli, dzisiaj rano zajmiemy się tematem siedemdziesięciu tygodni Daniela. I dzisiaj rano mówimy o Danielu w niewoli i o Gabrielu, który przyleciał, żeby pouczyć go o przyszłości. Podczas gdy Daniel się modlił, przybył Anioł Gabriel, żeby mu dać wskazówki.

Dzisiaj wieczorem ja chciałbym mówić o sześciorakim celu Jego wizyty, dzisiaj wieczorem my poruszmy sześć różnych tematów, skąd Gabriel przybył.

²⁹ Następnej niedzieli, jeżeli Pan pozwoli, chciałbym przedstawić przyczynę oraz czas Siedmiu Wieków Kościoła, w jakim czasie one przebiegają i gdzie my się dzisiaj znajdujemy. To będzie w następną niedzielę rano, jeżeli Pan pozwoli.

³⁰ Więc, taka jest tego przyczyna. Ja przyniosłem niektóre notatki z kilku moich ostatnich Przesłań. I dzisiaj rano ja bym chciał krążyć wokół tego, o czym była mowa już wcześniej, ponieważ to jest na taśmie magnetycznej, która pójdzie na cały świat, do wielu krajów. I zawsze powodem, dla którego ja do tego wracam, jest to, że być może ktoś usłyszy tę taśmę po raz pierwszy, i nie będzie w stanie zrozumieć tego, co ja miałem na myśli, gdy ja się odnoszę do czegoś innego.

³¹ My już od kilku miesięcy studiujemy Księgę Objawienia, Objawienie Jezusa Chrystusa. Przeszliśmy przez wieki kościoła. Pierwsze trzy rozdziały Objawienia to były wieki kościoła. Potem Jan został pochwycony w 4-tym i w 5-tym rozdziale, i pokazano mu rzeczy, które—które miały nastąpić później. Więc, w 6-tym rozdziale, on jeszcze raz zstępuje na ziemię, żeby zobaczyć rzeczy, które się będą działy od 6-go rozdziału, 1-go wiersza, aż do 19-go rozdziału i 21-go wiersza. W tym miejscu pojawiają się Pieczęcie, Plagi, Nieszczęścia, szarańcza, niewiasta odziana w słońce i wyrzucenie czerwonego smoka, zapiecztowanie stu czterdziestu czterech tysięcy, i wszystkie te rzeczy.

³² To był tydzień niesamowitego studiowania. Wczoraj, przez cały dzień, prawie nie wychodziłem z pokoju, usiłując studiować. I to jest coś, czego ja nauczałem w tym ostatnim czasie, jak wielu dawnych bywalców tutaj pamięta, ja to po prostu mówiłem: „Tutaj jest miejsce na siedemdziesiąt tygodni Daniela”, ale ja tego nie próbowałem atakować, żeby to wyjaśniać. Ale tym razem, dzięki Bożej łasce, postanowiłem spróbować poprosić Boga o łaskę, żeby móc to przedstawić ludziom. I ja tutaj znajduję rzeczy, o których ja dokładnie nic nie wiem.

³³ A potem ja czytałem książkę doktora Larkina, książkę doktora Smitha, notatki doktora Scofielda, różne komentarze ludzi z całego świata, a jednak nie mogę zebrać ich do kupy, żeby sprawić, żeby to dobrze wyszło. Widzicie? Więc, w tym tygodniu ja planuję odwiedzić bibliotekę w Kentucky po coś o starożytnej astronomii, o kalendarzach i o czasach, i żeby wziąć z bibliotek, i tak dalej, wszystkie starożytne książki, które mogę, i zrobić chociaż tyle, ile mogę, z całą powagą pokładając ufność w Jezusie Chrystusie, żeby mi to objawił.

Ponieważ ja nie chcę mówić: „Ja wiem *to* i ja wiem *tamto*”. On zna moje serce. On mnie wysłuchuje. Ale ja tego pragnę, żebym mógł dać objawienie Jego ludowi, dlatego ja wierzę, że On mi to da. Ja tego jeszcze nie wiem, lecz ja Mu ufam odnośnie następnej niedzieli, ponieważ to będzie niesamowita część, żeby w następną niedzielę to wiedzieć i umiejscowić tych siedemdziesiąt tygodni.

³⁴ Każdy z nich ma inne miejsce. I kiedy to zrobicie, kiedy to wszystko prześledzicie, one nie wychodzą prawidłowo, one nie wiążą się ze sobą prawidłowo. Nie mogą. I dlatego ja mogę nie być w stanie zrobić to dobrze, ale ja będę ufał Panu odnośnie tego.

³⁵ I ja pamiętam jak pewnego razu Salomon się modlił i prosił Pana Boga, żeby On mu dał mądrość, nie dla siebie: „nie o przedłużenie dni, nie o dłuższe życie, nie o bogactwa”, ale żeby on mógł mieć mądrość, żeby wiedział jak sądzić Boży lud. I Bóg uhonorował tę modlitwę i dał Salomonowi tę mądrość, ponieważ to było dla Jego ludu. I właśnie dlatego ja proszę Boga, żeby mi powiedział co tych siedemdziesiąt tygodni oznacza, ponieważ ja wiem, że to jest dokładny kalendarz na ten wiek, w którym my żyjemy. I dlatego ja bym chciał to wiedzieć; nie dla siebie, ja jestem. . . nie dla siebie. Oczywiście, ja chcę to wiedzieć. Ja tego nie mówię w ten sposób: „Nie dla siebie”, ponieważ ja naprawdę chcę tego dla siebie. Ja bym chciał to wiedzieć, ponieważ ja chcę wiedzieć gdzie my żyjemy i w jakim czasie żyjemy. I ja potem wiem, że to zostało dane.

³⁶ I różni ludzie to opracowali i oni to już dawno mieli. Ja czytałem, że jeden facet to wszystko zakończył w 1919 roku, tych siedemdziesiąt tygodni. Więc, to nie było tak.

Więc, po siedemdziesięciu tygodniach, po siedemdziesięciu tygodniach, to wszystko się skończyło. Więc my—my nie. . . My chcemy poznać Prawdę. I ja proszę Boga, żeby mi podał Prawdę.

³⁷ Więc, żeby to poprzeć, wrócić do tyłu, ja bym chciał trochę powtórzyć to, co było wcześniej. Więc dlatego zanotowałem sobie tutaj kilka miejsc, o których była mowa w 5-tym, 4-tym i 5-tym rozdziale, tak żeby ludzie to zrozumieli. Najpierw, zanim my to zrobimy, chciałbym się cofnąć, żebyście wy to zrozumieli na podstawie 4-go. . .

Więc, pamiętajcie, 3-ci rozdział był Laodycejskim Wiekiem Kościoła i Kościół został zabrany do góry na końcu Laodycei.

³⁸ Więc, ja próbowałem wyjaśnić coś na ten temat mojej żonie. Ja miałem do dyspozycji moją córkę, Becky, z najróżniejszymi rodzajami słowników i rzeczy, które mogliśmy dostać. One nie dały odpowiedzi. Ja mam słownik biblijny, Ja mam słownik starogrecki. Ja mam Webstera i wiele innych nowoczesnych słowników. Żaden z nich nawet nie mógł dostać . . . dać nam tych słów albo odpowiedzi, tak czy owak.

³⁹ Moja żona powiedziała: „Jak możesz się spodziewać, że nasz lud, który jest biednym ludem, i wielu jest niewykształconych, tak jak my, że oni rozumieją coś takiego?”

Ja powiedziałem: „Bóg da odpowiedź”.

⁴⁰ Nieważne jakie to jest skomplikowane, Bóg może to rozłożyć i uczynić prostym. Bo my jesteśmy . . . częścią tych ludzi, którzy tęsknią, modlą się o ten dzień i o tę godzinę. I nasze oczy zwrócone są ku Niebu i my wypatrujemy Jego Przyjścia. I ja jestem po prostu pewien, że On nam to pokaże. Więc, on nam nie powie dnia ani godziny, bo tego nie będzie wiedział nikt, lecz nam na pewno powie dzień tygodnia, w którym my żyjemy, jeśli my tylko możemy to zrozumieć.

⁴¹ Więc, w 4-tym rozdziale, Jan został pochwycony do góry zaraz po Kościele. Jan, idąc do góry, on zobaczył pełny wiek Kościoła. Właśnie tutaj ja bym chciał się zatrzymać, tylko na chwilę, żeby powiedzieć, że: wielu ludzi, którzy oczekują czegoś wielkiego, niesamowitego, potężnego, czegoś, co ma się wydarzyć w wieku pogan, jest z pewnością w błędzie. Wiek Kościoła i wszystko co się wydarzy podczas panowania pogan, jest zapisane od Objawienia 1 do Objawienia 3, włącznie. Potem Kościół został pochwycony i zabrany do góry, a cała ta reszta, aż do rozdziału 19-go, dotyczy tego, co będzie się działo z rasą żydowską, po tym jak Kościół poszedł do góry. I to jest czas wielkiego Ucisku, nic się nie miało dziać wśród pogan; tylko zabijanie, i tak dalej, dojdziemy do tego i zobaczymy.

⁴² Ale Sam Kościół odszedł w 13-ym . . . W ostatnim wierszu 3-go rozdziału Objawienia, kiedy się kończy Laodycejski Wiek Kościoła, który był tym ostatnim.

⁴³ I my wzięliśmy każdy wiek kościoła, każdy czas, każdą rzecz, która się wydarzyła, każdą gwiazdę, każdego posłańca, ich naturę, to co oni zrobili, i śledziliśmy to przez całą historię aż do tego ostatniego, narysowaliśmy to tam, na obrazku, z boku, na ścianie. A kiedy skończyliśmy, Duch Święty przyszedł i zakreślił na ścianie to samo, i objawił to Sam, nam wszystkim, właśnie tutaj.

⁴⁴ Więc, robiąc to, ja ufam, że na końcu On przyjdzie z czymś niesamowitym i pokaże nam jeszcze raz, że my jesteśmy w czasie końca.

⁴⁵ Ilu z was słyszało Kennedy'ego . . . przemówienie prezydenta Kennedy'ego, te komentarze, i tak dalej? Ilu słyszało tę przepowiednię, że do 1-go stycznia przewiduje się, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i Rosja, będą popiołem wulkanicznym? To jest wszystko, czego my potrzebujemy. Jest później niż myślimy. Widzicie? Więc, jeżeli my jesteśmy tak blisko, że nawet mężowie tej ziemi przepowiadają, że stanie się ta niesamowita rzecz, lepiej bądźmy w pogotowiu, niech wszystko będzie aktualne, miejmy wszystko wyznane, wszystko gotowe, ponieważ my po prostu nie wiemy kiedy nasz Pan nas wezwie. I kiedy On wzywa: „Chodźcie wyżej”, lepiej bądźcie gotowi. I to przyjdzie w godzinie, której się nie spodziewacie.

⁴⁶ To wielkie przebudzenie zielonoświątkowe teraz się kończy. My to widzimy wszędzie, ten ostatni ruch. Przesłanie wyszło. Teraz wszystko jest gotowe, czekamy. Kościół jest zapieczętowany. Grzesznicy stają się jeszcze bardziej grzeszni. Kościoły stają się jeszcze bardziej kościelne. Święci zbliżają się do Boga. Dary Ducha zaczynają się pomnażać w małych grupach. My jesteśmy w czasie końca. Och, ja kocham tę pieśń, którą zwykle śpiewaliśmy w kościele:

Oczekuję na nadejście tego radosnego Dnia,
Gdy nasz Pan zawoła wszystkich, co czekają
tutaj wraz;
Och, moje serce tęskni, pragnie wyzwolenia
tego dnia,
Kiedy Zbawca nasz powróci tutaj znów.

⁴⁷ Czekamy na tę godzinę! Więc, w 5-tym rozdziale i w 5-tym wierszu, my widzimy z naszej poprzedniej lekcji, że my mówiliśmy o Krewnym Odkupicielu, który, jak widzimy, był Chrystusem. Przedstawiłem to na przykładzie Rut: Rut decydująca; Rut służąca; Rut odpoczywająca. Decydowanie było usprawiedliwieniem; służenie, przygotowaniem się, uświęceniem; odpoczywanie było z Duchem Świętym, aż nadeszła Wieczera Weselna. Jakie to jest piękne!

⁴⁸ Kościół przechodził przez Johna Wesleya, usprawiedliwienie, albo . . . Marcina Lutra, usprawiedliwienie; przez Johna Wesleya, uświęcenie; przez zielonoświątkowców, chrzest Duchem Świętym; a teraz odpoczywa, czekając na Przyjście Swojego Pana. Doskonale!

⁴⁹ Nasz Krewny Odkupiciel, ci starcy mieli rację, kiedy nazwali Go Barankiem, który właśnie miał się stać Lwem, sędzią. On był Barankiem, wiecie, z tą Księżą, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami. Kiedy ta Księża została wzięta, zadanie pośrednika się skończyło.

⁵⁰ Więc, w 3-im rozdziale Kościół został zabrany do góry, lecz teraz odkupienie ma zostać objawione, to jak Kościół został odkupiony—odkupiony, objawienie o tym co miało miejsce

w tym wieku Kościoła. Widzicie, Kościół odszedł, więc On teraz pokazuje, w 5-ym rozdziale, jak On to zrobił, co miało miejsce, jak On zapieczętował Kościół. Objawienie Jego Imienia; chrzest wodny z użyciem Jego Imienia; Życie Wieczne; brak Wiecznego piekła; nasienie węża; Wieczne bezpieczeństwo; wszystkie wielkie doktryny, predestynacja Kościoła, która została objawiona Kościołowi. On pokazuje jak On to zrobił.

⁵¹ Więc oryginalny Właściciel podał naszemu Krewnemu Księżę Odkupienia, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami. Amen! On, jak widzimy, był tym oryginalnym Właścicielem? Sam Bóg. „I przyszedł Baranek i wziął Księgę z prawej ręki Tego, który siedział na Tronie”. Kim był ten Baranek? Odkupicielem, naszym Krewnym Odkupicielem, Krewnym Kościoła, Który przyszedł i odkupił Izraela.

⁵² Więc my do tego przejdziemy dzisiaj rano. Izrael był odkupiony, ale to dla nich nie zostało wprowadzone w życie, ponieważ oni Go odrzucili. Ale Kościół przyjął swoje odkupienie i On jest naszym Krewnym Odkupicielem. Tak jak Boaz musiał odkupić Noemi, żeby otrzymać Rut, Moabitkę, cudzoziemkę, poganę, tak samo Chrystus odkupił Izraela, wprowadził to odkupienie w życie i został odrzucony.

⁵³ Czy pamiętacie ulaskawienie, że ten człowiek został rozstrzelany, ja to czasami opowiadam? Podczas wojny domowej, kiedy . . . On był dobrym człowiekiem. On był niewinny, a oni go uznali za winnego. Chociaż, w pewnym sensie, on był winny tego, że uciekł w czasie bitwy. I oni go uznali za winnego, i zamierzali go rozstrzelać. I pewien człowiek poszedł do Prezydenta Lincolna i powiedział: „Panie Lincoln, ten człowiek jest chrześcijaninem. On się przestraszył. Ten chłopiec, ja znam jego rodzinę. On się po prostu bał. On nie chciał zrobić nic złego. On uciekł”. Powiedział: „Panie Lincoln, to jest w pańskich rękach. Pan jest jedynym, który go może ulaskawić”.

Pan Lincoln wziął kartkę papieru i pióro, i napisał: „Ulaskawić *Tego-i-tego*. Abraham Lincoln”.

On pobiegł z powrotem do więzienia i powiedział: „Tutaj to jest. Mam twoje ulaskawienie”.

⁵⁴ A ten mężczyzna powiedział: „Ja nie chcę na to patrzeć. Na tym by była wielka pieczęć. Wszystko by tam było. Ty tylko usiłujesz zrobić ze mnie pośmiewisko. To nie jest Abraham Lincoln. Każdy by mógł się podpisać jego nazwiskiem. Ale gdyby to pochodziło od niego, to by musiało być potwierdzone jego pieczęcią i tak dalej”. I tamten człowiek go przekonywał; chociaż ten człowiek w więzieniu myślał, że on sobie żartuje i on po prostu odszedł.

Następnego poranka on został rozstrzelany. A potem, po tym jak on został rozstrzelany, potem była rozprawa w sądzie federalnym, ponieważ Abraham Lincoln, dwadzieścia cztery

godziny przed rozstrzelaniem tego człowieka, podpisał swoim nazwiskiem, że ten człowiek został ułaskawiony. A potem władze i tak go rozstrzelały. Co teraz? Wtedy sąd federalny Stanów Zjednoczonych, powiedział, na podstawie decyzji sądu Federalnego, powiedział: „Ułaskawienie nie jest ułaskawieniem, jeżeli nie zostanie przyjęte jako ułaskawienie”.

⁵⁵ I Jezus odkupił Izraela na Golgocie. Lecz to nie było dla nich ułaskawieniem, ponieważ oni tego nie przyjęli jako ułaskawienie. Ale teraz, na naszej lekcji na temat tych siedemdziesięciu tygodni, my widzimy, że oni przychodzą z powrotem i przyjmują swoje ułaskawienie. Lecz On odkupił Kościół, potem my zostaliśmy ułaskawieni, ponieważ my przyjęliśmy Krew Jezusa Chrystusa jako nasze ułaskawienie.

⁵⁶ Więc my widzimy, że On był naszym Krewnym Odkupicielem i On wziął tę Księgę z ręki jej oryginalnego Właściciela. To jest dowód własności odkupienia. My to znaleźliśmy. Pamiętacie to studium? To jest dowód własności odkupienia. To jest akt zadośćuczynienia za to, że Bóg zażądał życia za śmierć w ogrodzie Eden. Potem Jezus, Ten sprawiedliwy, umarł i wziął dowód własności, i był w stanie złamać te Pieczęcie, objawić to, co w Niech było; i przekazać to dziedzictwo, które do Niego należało, Swojemu ludowi. Życie Wieczne, które On odziedziczył dzięki temu, że to zrobił, On oddał z powrotem Swoje Własne Życie na Golgocie i rozdzielił je pomiędzy nas przez Ducha Świętego. Amen! Żaden człowiek (nigdy) nie był w stanie nawet pomyśleć o tej miłości, z której On to zrobił!

⁵⁷ Szatan, który kiedyś był właścicielem, na skutek upadku w ogrodzie, jest związany i wrzucony do Jeziora Ognistego. Jego dni są skończone.

⁵⁸ Jezus, w Ewangelii, miał cztery tytuły. My to zrozumieliśmy. Syn Dawida, dziedzic Tronu; Syn Abrahama, królewski dawca; Syn człowieczy, dziedzic ziemi; Syn Boży, dziedzic wszystkich rzeczy. Królewski dawca!

⁵⁹ W Starym Testamencie własność nie mogła być—nie mogła być trzymana dłużej niż przez pięćdziesiąt lat. Ona nie mogła być odebrana oryginalnemu właścicielowi na dłużej niż na pięćdziesiąt lat. I czterdziestego dnia On zapłacił cenę. Pięćdziesiątego dnia odkupienie i moc, która należała do Kościoła, która została utracona w ogrodzie Eden, została odkupiona z powrotem, i zesłana nam przez chrzest Duchem Świętym, pięćdziesiątego dnia.

⁶⁰ Potem my to podnieśliśmy, ten zwój. My podnieśliśmy te zwoje, ten zwój został przekazany do Jego ręki. Podobnie jak Jeremiasz, w Księdze Jeremiasza 32:6, jego kuzyn, Chanameel, zostawił mu jakiegoś dziedzica. I oni szli do niewoli. Gdzie, my idziemy razem z nim, tego poranka: do niewoli. I to było przechowywane w naczyniu glinianym; to pokazuje gdzie jest

Boża moc, i te zwoje, i Boże tajemnice są poznawane w sercu. Nasz plan odkupienia jest tak samo przechowywany w naczyniach glinianych, Imię Jezusa i objawienie.

⁶¹ My widzimy, że to było zapieczętowane Siedmioma Pieczęciami, a każda Pieczęć była owinięta dookoła. I kiedy wyszło to objawienie, On pociągnął tę Pieczęć i zdjął ją, i czytał co ta Pieczęć mówiła. Potem On zdjął następną, ten zwój, i czytał co ta Pieczęć mówiła. Zdjął następną, usunął ją i zobaczył co ta Pieczęć mówiła, i jakie to było objawienie. Dokładnie tak ma się rzecz z naszymi Siedmioma Pieczęciami, do których wkrótce przejdziemy, wierzymy, że to zrobimy. Każda Pieczęć, kiedy zostanie zdjeta z tej Księgi, zostanie rozwinięta i to dokładnie pokaże co miało miejsce.

⁶² My widzimy, że tam jest „siedem”, pięć w planie odkupienia. Pięć jest tą liczbą. I to jest pięć siódemek: Siedem Pieczęci, Siedem Duchów, siedmiu aniołów, Siedem Trąb i siedem wieków kościoła. Więc widzicie, tych pięć siódemek to jest łaska. Pięć to jest łaska, a siedem to jest doskonałość. Więc to przebiega po prostu doskonale, po prostu dokładnie, widzicie. W porządku.

⁶³ Podobnie każda złamana Pieczęć w Bożym Słowie objawia człowiekowi tego wieku w jakim wieku my żyjemy, ducha tego wieku i kościół tego wieku. Objawienie 10, na końcu, kiedy ostatnia Pieczęć została złamana, widzimy Anioła stojącego jedną nogą na lądzie i jedną na morzu, z rękoma podniesionymi do Nieba, i z tęczą nad Swoją głową, przysięgającego na Tego, który żyje na wieki wieków, że czas już się skończył, podczas tej ostatniej Pieczęci. I poczekajcie aż przejdziemy do tych Pieczęci i zobaczymy, gdzie jest ta Pieczęć.

Po zapoznaniu się z tymi siedemdziesięcioma tygodniami, zobaczcie gdzie są te Pieczęcie: „Czas już się skończył”, odkupienie się dokonało, On jest teraz Lwem i Sędzią. Dzisiaj rano On jest twoim Zbawicielem, ale pewnego dnia On będzie twoim Sędzią.

⁶⁴ 8-my do 1-go . . . 14-ty wiersz 5-go rozdziału, objawia czas, w którym Baranek będzie uwielbiony, zarówno w Niebie, jak i na ziemi; Księga zapieczętowana siedmioma pieczęciami, Baranek, który jest godzien, Krewny Odkupiciel. A od 8-go do 14-go wiersza, Aniołowie oddają Mu cześć, starsi oddają Mu cześć, żywe Istoty oddają Mu cześć. A Jan tak bardzo Mu oddawał cześć, że aż powiedział: „Każde stworzenie w Niebie, na ziemi i pod ziemią, usłyszało mnie mówiącego: ‘Błogosławieństwa, chwała, moc i mądrość niech będą Barankowi’”. To jest czas uwielbienia Króla, Baranka. Więc Kościół już odszedł, pamiętajcie.

⁶⁵ Więc otwórzmy Księgę Daniela, 9-ty rozdział, od 1-go do 3-go wiersza. A potem weźmiemy od 20-go do 27-go, bo to jest

właśnie modlitwa Daniela. Chciałbym, żebyście to czytali ciągle na nowo, przez cały tydzień, dopóki tego nie zrozumiecie.

W pierwszym roku Dariusza, syna...z rodu medyjskiego, który został królem państwa chaldejskiego;

W pierwszym roku panowania ja, Daniel...-łem, zrozumiałem dzięki księgom, że liczba...lat, według słowa Boga, które przyszło do proroka Jeremiasza, które miały upłynąć, to siedemdziesiąt lat spustoszenia Jerozolimy.

Więc (potem) zwróciłem twarz do Pana Boga, żeby szukać w modlitwie i w błaganiach, i w poście, i w worze pokutnym, i w popiele:

...Ja się modliłem do PANA...Boga, i dokonałem wyznania,...

⁶⁶ I on to dalej ciągnie, aż teraz dojdziemy do 20-go wiersza. Żeby oszczędzić czas, bo ludzie stoją, ja chcę, żebyście doszli do 20, aż teraz przejdziemy do—do 20-go wiersza.

A podczas gdy ja mówiłem, modliłem się i wyznawałem mój grzech, i grzech mojego ludu, Izraela, i przedstawiałem swoje błaganie przed PANEM, moim Bogiem, o świętą górę mojego Boga;

Mimo to, kiedy mówiłem i modliłem się, właśnie ten mąż, Gabriel, którego ja na początku widziałem w wizji, zaczął...szybko przyleciał i dotknął mnie w czasie wieczornej ofiary.

I on mnie poinformował, i porozmawiał ze mną, i powiedział: O, Danielu, ja teraz przyszedłem, żeby ci dać umiejętność i zrozumienie.

⁶⁷ Co, gdybyśmy mogli tam być! W jakim stanie On go znalazł? W modlitwie.

Ten Anioł: „ten człowiek”. Zauważcie, on nazwał Go „człowiekiem” I będąc z...

I na początku mojego błagania wyszło przykazanie (i ono wyszło, żeby on poszedł), i ja przyszedłem, żeby ci je pokazać; bo ty jesteś bardzo lubiany: jeżeli...dlatego zrozum tę sprawę i zastanów się nad tą wizją.

Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono twojemu ludowi i twojemu świętemu miastu, albo twojemu miastu, żeby zakończyć nieprawość, ...położyć kres grzechowi i zmasać winę, i przynieść wieczną sprawiedliwość, i zapieczętować wizję, i prorocтво, i namaścić to Najświętsze.

To jest ten sześćoraki powód Jego przyjścia. Więc zauważcie.

Więc, dlatego, dlatego *wiedz i zrozum* (teraz słuchajcie), że odkąd wyszło przykazanie, żeby odbudować i zbudować Jerozolimę, do...Księcia, Mesjasza będzie siedem tygodni, ...sześćdziesiąt dwa tygodnie: i ulica będzie odbudowana, i mury, nawet w trudnym czasie.

...po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Mesjasz zostanie zabity, lecz nie ze swojej winy: i lud księcia, który wkroczy—księcia, który wkroczy...zniszczy miasto i świątynię; a jego koniec będzie w powodzi, ... aż do końca wojny ma być spustoszenie.

I on potwierdzi przymierze (słuchajcie) z wieloma na jeden tydzień, jeden z tych siedemdziesięciu tygodni: a w połowie tego tygodnia on spowoduje, że ofiara i...ofiary się zakończą, i ponieważ obrzydliwość się rozprzestrzeni, on doprowadzi do spustoszenia, aż do końca, dopóki nie nadejdzie wyznaczony kres spustoszenia.

⁶⁸ Więc, to jest nasza lekcja na następne trzy, cztery, pięć spotkań, cokolwiek Pan objawi. „Siedemdziesiąt tygodni”.

⁶⁹ Więc ja poproszę Doca, jeżeli może, dzisiaj wieczorem, żeby postawił tutaj moją tablicę tak, żebym ja to mógł zaznaczyć. Ja nie chcę, żebyście wy to przegapili. Więc wy to musicie ze mną studiować, i to głęboko studiować, albo to przegapicie. I ja bym chciał to narysować tutaj, na tablicy, a wy przyniesiecie ołówki i papier, i zapiszcie te daty, ten czas, i wszystko na ten temat.

⁷⁰ Więc, siedemdziesiąty z tych tygodni zaczyna się (teraz, zapamiętajcie to) po zabraniu Kościoła. Więc, każdy kto to rozumie, niech powie: „Amen”. [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc, po zabraniu Kościoła.

⁷¹ Objawienie 6:1 do Objawienia 19:21 jest związane z tymi siedemdziesięcioma tygodniami, dlatego my się musimy zatrzymać i to wyjaśnić zanim pójdziemy dalej. My się musimy zatrzymać i wyjaśnić dlaczego to jest siedemdziesiąt tygodni. Ponieważ, w przeciwnym razie, wy przegapicie te Pieczęcie, wy przegapicie te Trąby, wy przegapicie te Czasze, te Plagi, te trzy nieczyste duchy, podobne do żab, te trzy Biada, wyrzucenie czerwonego smoka i tę niewiastę w słońcu. W przeciwnym razie wy to wszystko przegapicie, ponieważ to się dzieje właśnie tutaj, w siedemdziesiątym tygodniu. To właśnie tutaj ma miejsce.

⁷² Więc prorok Daniel był w Babilonie od sześćdziesięciu ośmiu lat. Wy, którzy chcecie to sobie zaznaczyć i chcecie zaoszczędzić trochę czasu, który ja spędziłem, żeby—żeby to sprawdzić. Sześćdziesiąt osiem lat! On poszedł do niewoli w 606 r. p.n.e., a kiedy przyszła do niego wizja był—był 538 r. p.n.e. 538 odjąć 606 daje sześćdziesiąt osiem. On był w Babilonie przez sześćdziesiąt

osiem lat, pomiędzy poganami, a mimo to odniósł zwycięstwo. Amen. My nie możemy wytrwać godziny.

⁷³ Lecz on był właśnie wśród nich, nie mając nikogo, oprócz trzech towarzyszy oraz innych, w różnych częściach tego królestwa. Lecz Daniel, stojąc samotnie z Bogiem, prowadził zwycięskie życie przez sześćdziesiąt osiem lat. Pomyślcie o tym! Ja nie chcę zacząć głosić, ponieważ to Przesłanie ma być nauczaniem. Ale, przez sześćdziesiąt osiem lat on miał zwycięstwo i był nieskalany przed Bogiem; bez chrztu Duchem Świętym, bez Krwi Jezusa Chrystusa, która by się za nim wstawiała; miał tylko krew wołów i kozłów oraz jałówek, którą on musiał składać potajemnie, z powodu pogańskiej tradycji tej ziemi. Oni zostali tam uprowadzeni. Jeremiasz o nich prorokował, że oni mieli tam pójść.

⁷⁴ Więc, Daniel, och, ludzie, on zaczął widzieć, że ten czas się zbliżał, podobnie jak my dzisiaj. Daniel zaczął „rozumieć”, on powiedział „poprzez czytanie ksiąg”.

I w pierwszym roku panowania . . . Daniel . . . podczas panowania, ja, Daniel, zrozumiałem dzięki księgom liczbę . . . lat, dlatego . . . słowo PANA, przyszło do proroka Jeremiasza, że powinno upłynąć siedemdziesiąt lat w . . . spustoszeniu Jerozolimy.

⁷⁵ Jeremiasz, w 606 r. p.n.e. prorokował, że z powodu ich grzechów i bezbożności oni mieli tam być przez siedemdziesiąt lat.

⁷⁶ Pamiętacie, był inny prorok, który przyszedł w tamtych dniach. Ja sobie teraz nie mogę przypomnieć jak on miał na imię. Być może w ciągu—w ciągu kilku minut mi się to przypomnia, jeżeli ja do tego na chwilę wrócę. Ale on przyszedł i powiedział: „Jeremiaszu, Ty jesteś w błędzie. Bóg zamierza trzymać tam Izraela tylko przez tyle i tyle dni, mniej więcej przez dwa lata”.

⁷⁷ Jeremiasz powiedział: „Niech tak będzie. Amen”. On powiedział: „Ale poczekaj chwilę. Sprawdźmy siebie nawzajem, ty i ja, jako prorocy”. On powiedział: „Pamiętaj, że byli tacy, którzy prorokowali przed nami i mówili rzeczy, które były fałszywe. I Bóg się z nimi rozprawiał za mówienie fałszywych rzeczy. Więc bądźmy pewni. Ale mi Pan Bóg powiedział, że jest jeszcze siedemdziesiąt lat”.

I Bóg uderzył tamtego fałszywego proroka i zabrał jego życie tego samego roku, ponieważ Bóg powiedział temu prawdziwemu prorokowi, że to będzie siedemdziesiąt lat.

⁷⁸ I ja bym chciał, żebyście zauważyli jak Daniel, mimo że on był cudzoziemcem, mimo że on był wygnany ze swojego ludu, wygnany ze swojego kościoła, bez żadnych nabożeństw w kościele, bez żadnego kościoła, do którego by mógł chodzić, bez żadnych pieśni, które by mógł śpiewać, oprócz tych, które sam

śpiewał, w tym wszystkim, dalej trzymał się tego, co ten prorok powiedział. Amen! Amen!

⁷⁹ Nie miał kościoła, do którego by mógł pójść, nie miał nikogo, z kim mógłby mieć społeczność; wszyscy chodzili do pogańskich świątyń, wszyscy czcili swoich bożków. Żadnych chrześcijańskich pieśni; nikt nie wierzył tak samo jak on. A jednak przez sześćdziesiąt osiem lat, od czasu kiedy był młodym człowiekiem, miał mniej więcej dwanaście albo czternaście lat, kiedy go tam uprowadzono, on pozostał wierny Bogu; i rozumiał na podstawie proroctwa Jeremiasza, że te dni już prawie dobiegły końca.

Jakim by to było ostrzeżeniem dla serca każdego prawdziwego Bożego proroka dzisiaj, kiedy patrzymy wstecz i widzimy co ten prawdziwy prorok powiedział, i wiemy, że my jesteśmy w czasie końca.

⁸⁰ On powiedział: „Zrozumiałem z ksiąg, że Jeremiasz, mój brat, wiele, wiele lat temu prorokował, że Izrael miał tutaj zostać przez siedemdziesiąt lat. I ten czas się prawie wypełnił”. I on się przygotował. I on ogłosił post, i uświęcił się, i kiedy . . . popiół i wór pokutny, i włożył to na siebie, i zaczął pościć, i modlić się, żeby zrozumieć w jakim dniu oni żyli.

⁸¹ I jeśli Daniel, prorok Pański, mógł radzić się Ksiąg Jeremiasza i doszedł do takiego miejsca; z którego wynikało, że Izrael wyjdzie, że oni wszyscy, którzy żyją, mieli wyjść z Babilonu, żeby powrócić do ojczyzny, i to go skłoniło do postu w worze pokutnym, i w popiele. O ileż bardziej powinno to sprawić, żeby Kościół żywego Boga wiedział, że czas się kończy i więcej go nie będzie; a Przyjście Pana Jezusa Chrystusa i to wspaniałe Milenium ma zaraz nastąpić! Jak my możemy marnować bezcenny czas na hazard, pływanie w niedziele i nie mieć czasu dla Pana? Po prostu spływacie. . . Jeżeli pastor mówi coś innego, czego wy nie lubicie, wstajecie i wychodzicie. I jeśli—jeśli nabożeństwo ciągnie się zbyt długo, więc, wy—wy, wy jesteście—wy jesteście niezadowoleni. Zobaczcie w jakim my jesteśmy stanie. Zobaczcie co my robimy.

Porównajmy nasze życie z tym prorokiem. Jeden człowiek w całym królestwie, nie było kościoła, do którego on by mógł chodzić i żadnego innego miejsca, gdzie on by mógł iść. To było zburzone i spalone; jego miasto, jego lud był w niewoli. Sześćdziesiąt osiem lat! Sześćdziesiąt osiem, sześćdziesiąt dziewięć, siedemdziesiąt; zostały mu dwa lata. Więc kiedy on zaczął czytać tę księgę i zobaczył, że zbliża się wypełnienie tego czasu, żeby był wypełniony, on udał się do Boga w modlitwie, żeby się o tym dowiedzieć.

⁸² Co za czas! Co my robimy? Kiedy: „Narody się kruszą; morze huczy; ludzkie serca drżą ze strachu; zagmatwany czas”. Wszystkie te rzeczy, rękopis na ścianie. Dezintegracja rasowa;

wszelkiego rodzaju zło, które się dzieje na świecie; kłótnie, walki i bijatyki. I broń wisi w hangarach, więc tutaj jedno małe państwo, wielkości Kuby, może zniszczyć świat w ciągu dziesięciu minut. I oni się kłóca, jeden z drugim, bezbożni ludzie, którzy nie znają Boga i nie znają Jego mocy.

A Duch Święty w Kościele, porusza się wśród Wybranych, pokazując, że On żyje po dwóch tysiącach lat, że On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki. Jak my możemy leniwie siedzieć? Jak my możemy po prostu nad tym przelatywać? Czas, żebyśmy my to sprawdzili, wypatrując tej wielkiej godziny, która się zbliża.

⁸³ Więc, on czytał 25-ty rozdział Jeremiasza. Otwórzmy 25-ty rozdział Jeremiasza i przeczytajmy co Jeremiasz miał do powiedzenia. Właściwie, to zacznijmy od 8-go wiersza, ponieważ to jest. . . ja bym chciał, żebyście wy to na pewno zrozumieli. Ja sobie tutaj zaznaczyłam, żeby czytać od 11-go wiersza, ale zacznijmy od 8-go wiersza.

Dlatego tak mówi PAN zastępów; . . .

Ja to po prostu lubię. Kiedy ja mogę słyszeć proroka, który wstaje z TAK MÓWI PAN BÓG, bracie, to jest to. Dla mnie to załatwia sprawę. To jest wszystko.

. . . tak mówi PAN zastępów; Ponieważ nie słuchaliście moich słów,

Oto ja pošę i zbiore wszystkie plemiona z północy, mówi PAN, i Nabuchodonozor, król Babilonu, mój sługa, sprowadzi ich jeszcze raz. . . przeciwko tej ziemi, i przeciwko jej mieszkańcom, i przeciwko wszystkim narodom dookoła, i ja zniszczę ich doszczętnie, . . .

Pamiętajcie, to byli Boży wybrani, o których On mówi. To nie byli niewierni. To byli członkowie kościoła.

Ponadto ja im zabiore głos radości, . . . głos wesela (tak jak to, co my mamy dzisiaj, cały ten rock-and-roll, Ricky i Elvis), i, och, głos oblubienca, . . . głos panienki. . . albo raczej oblubienicy, głos kamienia młyńskiego, . . . światło świecy.

I cała ta ziemia będzie spustoszona, . . .

Słuchajcie tego proroka, który woła: „Cała ta ziemia będzie spustoszona!” I nie chodzi o to, żeby się podszywać pod tego wielkiego, Bożego sługę, ale ja prorokuję, że cały ten naród będzie spustoszony. Bóg ukarze ten naród za jego grzechy. Jeżeli Bóg nie pozwolił Izraelowi, Swojemu wybrańcowi, Nasieniu Abrahama, z którym On zawarł przymierze, i któremu dał obietnicę, jeżeli On nie pozwolił, żeby im uszło na sucho czynienie zła; mimo że oni byli religijni do cna, mieli wielkie kościoły, kapłanów i rabinów; ale z powodu niemoralności, i tego co się działo pomiędzy nimi, Bóg sprawił, że oni musieli zbierać to co zasiali, tak samo będzie z nami. 11-ty wiersz:

*...cała ta ziemia stanie się pustkowiem, i...
zdziwienie;...*

To znaczy, wszyscy na nich po prostu spojrzą i powiedzą: „Tutaj ich mamy. Oni byli tacy wielcy. Popatrzcie na nich teraz”.

...i te narody będą służyć królowi Babilonu przez siedemdziesiąt lat.

To jest długość całego życia. To jest czas, kiedy twoja stara, błogosławiona matka była niemowlęciem. Oni tam byli bez Boga, bez kościoła, bez pieśni, bez niczego, przez pełne pokolenie, dopóki całe to grzeszne pokolenie nie wymarło.

I stanie się, gdy się dopełni siedemdziesiąt lat, że ja ukarzę króla Babilonu oraz ten naród, mówi PAN, za ich nieprawość, i kraj Chaldejczyków, i obrócę go w wieczne spustoszenie.

I ja sprowadzę na tę ziemię wszystkie moje słowa, które wypowiedziałem przeciwko niej, również wszystko, co jest napisane w tej księdze, co prorokował Jeremiasz przeciwko całemu narodowi.

Ponieważ wiele narodów i wielkich królów będzie im—im służyć również: i ja odpłacę...według ich uczynków, i według ich słów ich własnych rąk.

Pnieważ PAN, Bóg Izraela, mówi do mnie tak; Weź z mojej ręki ten kielich wina gniewu i daj z niego pić wszystkim narodom, do których ja cię pošlę.

Innymi słowy: „Jeremiaszu, Ja daję ci to przesłanie. Nie zatrzymuj się. Nie stój w jednym miejscu, ale prorokuj do wszystkich narodów”. Czy nadążacie za tym? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] „Prorokuj do całego narodu. Pokaż Moje znaki i cuda, i niechaj wiedzą, że Ja przychodzę, żeby to zrobić”.

I oni będą pić, i będą poruszeni, i będą wściekli z powodu słowa, które ja pošlę pomiędzy nich.

⁸⁴ Co oni robią właśnie w tym dniu? Oni cię nazywają fałszywym prorokiem, mówią, że idziesz na kompromis, nazywają cię fanatykiem, wróżbitą, albo marzycielem we śnie, albo jakimś mentalnym telepatą. „Oni będą szaleni!” A słowo *szalony*, jeśli je rozłożycie, oznacza „obłąkany”. „Oni tak naprawdę wpadną w szal i powiedzą: ‘Ach, nie zwracajcie uwagi na tego świętego pijaka, na te bzdury’, z powodu Słowa, które Ja pošlę pomiędzy nich”.

⁸⁵ Widzicie, że historia się powtarza? Jeremiasz by się nie zgodził z tymi faryzeuszami, saduceuszami, herodianami, kimkolwiek oni by mogli być. On, on po prostu wygłosił Słowo i To sprawiło, że oni wszyscy byli na niego wściekli. Co? Więc, zauważcie.

*A potem ja wziąłem kielich z ręki PANA i sprawilem,
żeby wszystkie narody to piły, . . .*

Jeremiasz nie został w domu. Jeremiasz po prostu nie został tylko w jednym, małym miejscu, ale on sprawił, żeby wszystkie narody to piły.

. . . do których PAN mnie posłał:

⁸⁶ Jeremiasz wziął Słowo Pana, wino Jego Słowa. I wino jest mocą Jego Słowa. Wino ma moc. Wino jest środkiem odurzającym. Wino ma w sobie moc. „I ja wziąłem Słowo Pana”, powiedział Jeremiasz „i zmanifestowałem Je. Zademonstrowałem przed nimi to wino, tę moc zawartą w Nim, ale oni Tego nie chcieli słuchać”.

Bóg powiedział: „Więc Ja ich posłę na siedemdziesiąt lat do Babilonu”. To jest właśnie to, co On zrobił. Poszli zarówno sprawiedliwi, jak i niesprawiedliwi.

⁸⁷ Więc wróćmy do tej lekcji. Daniel czytał. Pomyślcie tylko, Daniel czytał te same Słowa, które my czytamy dzisiaj rano. Daniel czytał tę samą Biblię, tę samą interpunkcję, te same zdania, to samo co ja, z Bożą pomocą, będę wam czytał w następnych kilku Przesłaniach, tę samą rzecz, żeby wam pokazać, że my jesteśmy w czasie końca.

A Daniel bierze to Słowo od Jeremiasza, idzie do Babilonu. I był on namaszczonym prorokiem. I on czynił znaki, cuda, umiał tłumaczyć nieznanne języki, czynił wśród nich znaki i cuda. Mimo to stał sam, samotnie! Amen! On stał samotnie.

⁸⁸ Ale Jeremiasz napisał te Słowa wiele, wiele lat wcześniej. A Daniel, interpretując to Słowo, miał. . . „Powiedział, więc poczekajcie chwilę. My się zbliżamy do czasu końca, ponieważ ja tutaj jestem już sześćdziesiąt osiem lat. A ten prorok Pański”, amen, „mój brat, prawdziwy Boży prorok, który sam udowodnił, że jest prorokiem, prorokował do nas. Ja mam to tutaj zapisane w księdze, która mówi: ‘Upłynie siedemdziesiąt lat’. O Panie Boże, my się zbliżamy do końca. Całe to pokolenie wymarło. Co Ty teraz zrobisz, Panie? Ty obiecałeś nam posłać. . .” I on zaczął się modlić.

⁸⁹ O Boże, jeżeli kiedykolwiek był taki czas, kiedy my powinniśmy zacząć się modlić, to jest teraz. Ponieważ my, jako Jego prawdziwi słudzy, my widzimy, przez Listy apostoła, przez ostrzeżenia Ducha Świętego, że my jesteśmy w ostatnim dniu. Duch Święty mówi: „Że w tych ostatnich dniach ludzie będą zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosze niż Boga, zdradzieccy, fałszywi oskarżyciele, niepowściągliwi i gardzący tymi, którzy są dobrzy”. Ja to rozumiem z Listu.

⁹⁰ I ja rozumiem, że w tych ostatnich przyjdą szyderycy. Ja rozumiem, że w tych ostatnich naród powstanie przeciwko narodowi. Ja rozumiem, że w tych ostatnich pojawiają się fale

przyływowo. Ja rozumiem, że będą przerażające widoki, takie jak latające spodki na niebie, tajemnicze widoki, i serca ludzi będą zawodzić ze strachu. To będą czasy zamieszania i nieszczęścia pomiędzy ludźmi. Ja czytałem o tym, że w tych ostatnich dniach oni wszyscy wstąpią do organizacji i do denominacji, i będą mieli konfederacje. Ja rozumiem, że w tych ostatnich dniach kobiety będą obcinały sobie włosy. Ja rozumiem, że w tych ostatnich dniach one będą nosiły krótkie ubrania i będą chodziły w butach na wysokich obcasach, a idąc będą stukać. Ja rozumiem, że w tych ostatnich dniach moralność będzie bardzo niska. Ja rozumiem, że w tych ostatnich dniach kaznodzieje będą fałszywymi pasterzami, którzy pójdą na kompromis i nie będą karmili ludzi Bożym Słowem, lecz zamiast tego pójdą za kredo i za takimi rzeczami. Lecz ja rozumiem, że w tych ostatnich dniach przyjdzie z pustyni Głos wołający, wzywający ludzi z powrotem do oryginalnego Przesłania, z powrotem do Bożych spraw. Ja zrozumiałem dzięki tej Księdze, że te rzeczy będą miały miejsce.

⁹¹ Ja rozumiem, że w tych ostatnich dniach nastanie głód. Kościoły będą takie zorganizowane i takie sztywne, i wszystko, że w tych ostatnich dniach nastanie głód, i to nie będzie tylko głód chleba i wody, lecz głód słuchania prawdziwego Bożego Słowa. I ludzie będą przychodzić ze wschodu i zachodu, z północy, i z południa, szukając, żeby usłyszeć prawdziwe Boże Słowo. Ale kościoły będą tak zorganizowane i ściśnięte, że one Tego nie usłyszą. Ja to zrozumiałem dzięki Księgom. Lecz w o wym dniu, O Boże, będzie Gałązka, która wyrośnie z Dawida.

⁹² Ja rozumiem, że On pośle Eliasza, zanim nadejdzie ten dzień w czasach końca i on będzie miał Przesłanie, które zwróci serca dzieci z powrotem ku ojcom, zwróci ich z powrotem do oryginału, jeszcze raz wrócą na koniec i zaczną od nowa. Ja rozumiem, że to będzie miało miejsce tuż zanim Duch opuści pogański kościół, żeby wrócić do Żydów.

⁹³ I ja to rozumiem nie tylko z Listu. Ja dowiedziałem się tego ze Słowa, z pisanego Słowa, że Izrael wróci do swojej ojczyzny; i ja widzę, że on wraca.

⁹⁴ Ja zrozumiałem z Listów proroków, że Izrael stanie się narodem. Oni na nowo ustanowią oddawanie czci w świątyni. Bóg zacznie zajmować się nimi jeszcze raz, gdy oni wrócą do swojej ojczyzny. Och! W tych ostatnich dniach powstanie pomiędzy nimi dwóch proroków. Ja to rozumiem. Zaraz po tym jak Kościół z pogan odejdzie, pojawią się dwaj prorocy posłani do Izraela, Elizeusz i Mojżesz. My to będziemy rozumieć kiedy będziemy przez to przechodzić.

⁹⁵ Prorok, tam w Babilonie, widział, że czas już się prawie wypełnił. W porządku.

⁹⁶ Gabriel pojawił się nie tylko po to, żeby objawić mu to o co pytał, lecz również, żeby powiedzieć mu o wszystkim, co zostało postanowione dla żydowskiej rasy, aż do samego końca. Amen! On prosił o trochę, a dostał całą tę rzecz. On pytał tylko po to, żeby wiedzieć. . .

⁹⁷ Daniel próbował się dowiedzieć: „Jak długo jeszcze, Panie, będzie to teraz trwało? Prorok Jeremiasz, Twój sługa, mój brat, prorokował sześćdziesiąt osiem lat temu i powiedział, ‘ten lud tutaj zostanie na siedemdziesiąt lat’. Całe to stare pokolenie teraz praktycznie już wymarło”.

⁹⁸ Czterdzieści lat temu powstało stare pokolenie zielonoświątkowe. Oni byli nazywani „starymi bojownikami”. Oni organizowali, bili się i prowadzili spory przez całą drogę od góry Horeb aż po górę Nebo. Ale w końcu, my jesteśmy teraz nad rzeką. On wzbudzi nowe pokolenie, z Jozuem, żeby ich przeprowadzić. Prawo zawiodło; Mojżesz szedł razem z nim; Mojżesz zawiódł. Jozue ich przeprowadził. My widzimy, że organizacje zawiodły, lecz Boży Duch. . . Jozue, słowo *Jozue*, oznacza „Jezus, nasz Zbawiciel”. Że Duch Święty przyjdzie do Kościoła. Nie organizacja, ale Duch Święty dotrze do ludzi i przygotuje Ją do pójścia do góry, do przekroczenia Jordanu. Czytając tę Księgę rozumiem, że to jest to, co ma się wydarzyć. I Bóg wie, że to jest właśnie to, czego ja szukam teraz, żebym mógł pocieszyć Jego lud i powiedzieć mu co ma się wkrótce wydarzyć, zarówno tutaj, dzisiaj rano, jak i na zewnątrz, w różnych krajach, dokąd te taśmy pójda, na cały świat, bo my jesteśmy w czasie końca.

⁹⁹ On objawił całą tę drogę, aż do całkowitego odbudowania Królestwa i do nastania Milenium. To było przesłanie Gabriela. On powiedział: „Ja przyszedłem, żeby ci powiedzieć, że siedemdziesiąt lat, siedemdziesiąt tygodni już wyznaczono twojemu ludowi, aż do końca tego pokolenia Żydów. To jest siedemdziesiąt tygodni”. Teraz patrzcie co On powiedział. Że teraz, od wyjścia do przywrócenia. . .

Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono twojemu ludowi i twojemu. . . miastu, . . .

„Twojemu miastu”. Babilon nie był jego miastem. Kto. . . Gdzie było jego miasto? Jerozolima.

¹⁰⁰ Więc, kiedy przejdziemy do siedmiu, albo do tego sześciorakiego potwierdzenia, to zobaczymy co to za miasto i przedstawimy to, oraz udowodnimy kim był ten, kto je założył, skąd ono się wzięło. Jak długo ono będzie stało? Czy ono zostanie jeszcze raz odbudowane? W jakim czasie? Och, wielkie rzeczy są dla nas przygotowane. W porządku.

Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono twojemu ludowi i twojemu. . . miastu, żeby zakończyć przestępstwo, . . .

Więc, On nie powiedział: „Danielu...” On bez wątpienia mu powiedział, że tych siedemdziesiąt tygodni było... Chodzi mi o to, że siedemdziesiąt lat już prawie minąło. Sześćdziesiąt osiem, brakowało tylko dwóch lat. I my widzimy, że proroctwo Jeremiasza spełniło się dokładnie. Dwa lata później oni wyszli. Nehemiasz poszedł i dostał rozkaz od króla, i on zbudował mur w trudnych czasach. Oni pracowali. On powiedział: „Ten mur...” Posłuchajcie tego.

...zakończyć przestępstwo, ...położyć kres grzechowi,...

„Położyć kres grzechowi”. Czyjemu? Żydów. „Przeznaczono twojemu ludowi”, nie poganom. „Twojemu ludowi”, Żydom. „I twojemu miastu”, nie Nowy Jork, nie Boston, Filadelfia, Chicago, Los Angeles, Rzym. Ale: „Twojemu miastu”, Jerozolimie.

...i żeby zakończyć przestępstwo, ...położyć kres grzechowi, ...dokonać pojednania za nieprawość, i zaprowadzić wieczną sprawiedliwość, i zapieczętować wizję i proroctwo, i namaścić to Najświętsze. (Patrzcie!)

Wiedźcie więc i zrozumcie, że od wyjścia przykazania do przywrócenia i do odbudowania Jerozolimy (która była jego miastem), do...Księcia Mesjasza, będzie siedem (z siedemdziesięciu) tygodni,...

¹⁰¹ Poczekajcie aż do tego przejdziemy! Och, ludzie! To jest błogosławieństwo, że ja...ja sobie wezmę sznurek i przywiążę się tutaj, do tego miejsca.

¹⁰² Objawił to wszystko aż do samego końca, mówiąc: „Ja wam teraz powiem nie tylko to, że mniej więcej po tych dwóch latach to się zakończy, zostanie ukończone”. I my wszyscy wiemy, że oni tam przebywali dokładnie siedemdziesiąt lat, a—a potem wyszli, dokładnie tak jak powiedział prorok. I Izajasz, lub mam na myśli...Daniel wierzył temu prorokowi, więc on tu był, przygotowany. W porządku. I on...

¹⁰³ A więc, kiedy Gabriel przyszedł, On powiedział: „Przyszedłem, żeby pokazać ci całą drogę, żeby objawić ci te rzeczy, aż do samego końca”. Widzicie? Zobaczcie.

...obrzydlivości, które sprawią spustoszenie, a nawet do zakończenia,...

¹⁰⁴ Zakończenie oznacza „koniec wszystkich rzeczy”. „Ja wam pokażę co się stanie”. Więc posłuchajcie. Zrozumcie to! „Ja... Daniel, ja zostałem posłany. Ty jesteś umiłowany w Niebie. Ja słyshałem twoje modlitwy i zstąpiłem teraz, żeby ci powiedzieć co jest postanowione dla Żydów i dla Jerozolimy, od tej chwili aż do samego końca, całą tę rzecz”.

¹⁰⁵ Więc, czy wy to rozumiecie, klaso? Jeżeli możemy się dowiedzieć czym jest tych siedemdziesiąt tygodni, to wiemy

kiedy nastąpi zakończenie. Och, ludzie! Boże, dopomóż nam, żebyśmy to wiedzieli. To jest dokładnie powiedziane gdzieś na tych stronach, dokładnie, od tego czasu, aż do tamtego czasu aż do samego zakończenia, i to nie chybi ani minuty.

¹⁰⁶ Jakie wspaniałe Boże Słowo. . . Kiedy Bóg stworzył ziemię, umieścił ją na orbicie. I ja o tym głosiłem któregoś wieczoru, w niedzielę wieczorem, o tym, że nic nie zawodzi. Więc, ten świat obraca się tak doskonale, że można dokładnie powiedzieć kiedy słońce i księżyc będą przechodzić, za dwadzieścia lat od dzisiaj, z dokładnością co do minuty. Ja wam tego nie mogę powiedzieć, posługując się jakimkolwiek zegarem jaki my na świecie mamy; najlepsze zegary jakie mamy spóźniają się dwie albo trzy minuty albo się śpieszą dwie albo trzy minuty na miesiąc. My nie możemy zrobić niczego co byłoby takie doskonałe. Ponieważ tylko jedna rzecz jest doskonała i to jest Bóg. A Bóg i Jego Słowo, to jest to samo, więc Boże Słowo jest doskonałe.

¹⁰⁷ I jeśli nam się uda znaleźć te dni, wtedy dokładnie się dowiemy kiedy nastanie koniec. Czy wy to rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] „To jest ustalone aż do samego końca”. 24-ty wiersz: „twojemu ludowi i twojemu świętemu miastu”, którym jest Jerozolima. My tutaj mamy 21-szy. . . 24-ty wiersz. Jezus się do tego odniósł w Ewangelii Mateusza 24.

¹⁰⁸ Więc, Brat Collins, jeżeli on tutaj jest tego poranka, ja nie wiem czy on tu jest, czy nie. Podczas zadawania pytań, poprzedniego wieczora, on zadał pytanie. (Mam nadzieję, że to jest w porządku, że to powiem, Bracie Collins). Na temat: „‘Obrzydliwości, która czyni spustoszenie’, widzicie, co to oznacza?”

¹⁰⁹ Jezus o tym mówił, w 24-tym rozdziale Ewangelii Mateusza i my to tam znaleźliśmy. Tak, Ewangelia Mateusza 24:15. Więc pozwólcie, że ja się tym szybciotko zajmę, żebyście mogli zobaczyć co to jest, Jezus mówi tu o tym samym, odnosząc się do Księgi Daniela. Dla was, którzy to sobie zapisujecie, Mateusz 24:15. Ja bym chciał, żeby każdy z was teraz, zwłaszcza dzisiaj wieczorem i—i w następną niedzielę, przyniósł ołówki i kartki, ponieważ my jesteśmy. . . chyba, że będziecie mieli taśmę. 24 i 15-ty wiersz, „A zatem gdy. . .”

I dlatego, gdy zobaczycie ohydę spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, . . .

Pomyślcie! To było czterysta osiemdziesiąt trzy, cztery, pięć, osiemdziesiąt sześć lat wcześniej. Czterysta osiemdziesiąt sześć lat wcześniej.

. . . Daniel prorok, stojąc w miejscu świętym, . . .

Teraz, zajrzyj do swojej Biblii. To jest w nawiasie.

. . . (kto czyta, niech zrozumie:)

¹¹⁰ Więc, On mówi do Żydów. Oni chcą wiedzieć: „Co z tą świątynią? Kiedy ona będzie zniszczona? Kiedy ona będzie odbudowana? Kiedy przyjdzie ten czas, że nie pozostanie z niej nawet kamień na kamieniu? Jak długo to będzie trwało?”

¹¹¹ On powiedział: „Gdy zobaczycie ‘ohydę, która czyni spustoszenie, stojącą, kiedy...’ Daniel, ‘stał w miejscu świętym’”. Powiedział: „Kiedy wy zobaczycie, że to się dzieje, niech ten, kto to czyta, rozumie o czym on mówi”.

Właśnie dlatego modlimy się do Boga, żeby uczynił to tak doskonałym, żeby nie było ani jednego cienia wątpliwości. Ponieważ my nie powinniśmy wkładać do tego naszych własnych interpretacji. To ma przyjść przez TAK MÓWI PAN. Dlatego ja to zostawiam właśnie tam, dopóki ja tego nie zrozumie.

On mu te wszystkie rzeczy objawił, tę „ohydę”.

¹¹² I pamiętajcie, to ma złożone znaczenie, tak samo jak: „Zawołaj mojego syna z Egiptu”. Tak jak Izrael został wywołany, tak Jezus, Jego Syn, był wywołany.

I to dokładnie będzie miało miejsce, tak pewnie jak to, że ja tu stoje. I On to zrobił w pewien sposób, i On to wszystko uczynił zakrytym, wszystko, zakrytym przed Kościołem. Och, kiedy my się w to wglębimy, w to sześciorakie zrozumienie, jak On to wszystko ukrył przed Kościołem, żeby Kościół był czujny w każdej minucie, żeby nie wiedział kiedy On przyjdzie. Ale teraz, ten wiek Kościoła już się prawie kończy, więc on jest właśnie teraz gotowy na to Przyjście, po prostu się przygotowuje.

¹¹³ To jest jedno z najważniejszych miejsc Pisma w tej Księdze. Co ono robi? Ono mówi o zamknięciu dziejów narodu żydowskiego, żydowskiego ludu. To Pismo, tych siedemdziesiąt tygodni, ono odsłania i mówi dokładnie o wszystkim od czasu, kiedy Daniel to zaczął, aż do samego końca. To jest jeden z najwspanialszych zegarów. Ilu z was słyszało jak mówiłem: „Jeżeli chcecie wiedzieć jaki jest dzień tygodnia, popatrzcie na kalendarz. Jeżeli chcecie wiedzieć w jakim czasie żyjemy, patrzcie na Żydów”? Tak jest. Tam jest Boży kalendarz, my go bierzemy właśnie stamtąd. Każdy teolog, każdy biblista, każdy wam powie, że to jest ten zegar, Żydzi.

Więc, którą mamy godzinę? My po prostu jesteśmy... ludziom jest gorąco, och, ja... .

¹¹⁴ To nie ma nic wspólnego z poganami; tych Siedem Pieczęci, Siedem Plag, Siedem Biada, Siedem Trąb, to nie ma z tym dokładnie nic wspólnego. Kościół z pogan będzie w tym czasie w Chwale. To nie ma nic wspólnego z nami, z Kościołem pogańskim. To tylko dotyczy Izraela. „Twojego ludu, Danielu, i Jerozolimy”.

¹¹⁵ Więc to odslania fakt, że Bóg zajmuje się Żydami tylko gdy oni są w swoim ojczystym kraju. Alleluja! Myślę, że tutaj trafiłem w sedno sprawy, właśnie tutaj.

Oni zawsze próbują sobie na to pozwolić od czasu kiedy Izrael był tam, w czasach Daniela. I jeden wielki pisarz... Ponieważ wiem, że niektórzy z jego naśladowców tutaj siedzą, ja tego nie powiem. Ale to jest powodem, dla którego oni mieli wszystkie te fałszywe rzeczy.

¹¹⁶ Czy wiecie co tutaj robili Millerowcy, zanim oni się stali adwentystami dnia siódmego? W 1919 roku oni sobie przyprawili skrzydła (wy wszyscy to widzieliście w gazecie Courier) i oni tutaj przyszli, owego poranka, żeby odlecieć. To było wzięte z siedemdziesięciu tygodni Daniela. A-ha, Millerowcy. Potem, później, dzięki pani Ellen White, która była ich prorokinią, oni zrobili zwrot i nazwali się adwentystami dnia siódmego. A teraz oni zmienili swoją nazwę na Głos Proroctwa. Widzicie? Trzy różne nazwy tego samego kultu.

¹¹⁷ Więc oni byli w błędzie, ponieważ oni usiłowali zastosować tych siedemdziesiąt tygodni zarówno do Żydów, jak i do pogan. I On tutaj mówi: „To jest dla twojego ludu”. A Bóg nigdy nie zajmował się Żydami poza Palestyną. I kiedy Mesjasz, po tych siedemdziesięciu dwóch tygodniach, został zabity (nie z Własnej winy; ale został zabity dla nas), Izrael został rozproszony i (nigdy) nie wrócił do swojej ojczyzny, aż dopiero w kilku ostatnich latach. Więc, ten czas nie został tam doliczony do wieku Kościoła. Czy wy to rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

To by nie mógł być rok 1919. To może wskazywać na to, że coś się wydarzyło w 1919 roku, ale właśnie wtedy ten Anioł, przesłanie trzeciego Anioła uderzyło i wyszło Biada. Dokładnie. Ale to nie było... To było wtedy, kiedy wojna się zatrzymała w tajemniczy sposób. My do tego przejdziemy w 7-mym rozdziale, gdy my do tego dojdziemy, kiedy dojdziemy do 7-go rozdziału. Wy wszyscy wiele razy słyszeliście jak to głosiłem, widzicie, kiedy przesłanie tego Anioła mówiło: „Zatrzymajcie cztery wiatry ziemi, aż zapieczętujemy Żydów, służących”. I teraz, oni dalej czekali, aż cały wiek pogan upłynie.

Potem, kiedy On wkracza, wtedy—wtedy On pieczętuje Żydów i sto czterdzieści cztery tysiące przyjmuje Ducha Świętego. Tam jest tych sto czterdzieści cztery tysiące zapieczętowanych. Objawienie 7. Wy o tym czytaliście.

„I ja ujrzałem wielu, już w Niebie”, Jan widział, „ze wszystkich plemion, języków i narodów, i oni stali przed Bogiem, z palmami w swoich rękach, i w białych szatach, śpiewając: ‘Alleluja! Amen! Chwała, mądrość, cześć, moc, potęga, niech będzie naszemu Bogu na wieki wieków. Amen!’ oni krzyczeli”.

118 Jan nie mógł wtedy zrozumieć. Ale on spojrzał wstecz i on zobaczył na górze Syjon (chwała) sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy nie byli skalani kobietami. Żydzi! Kobietami, kościołami! Oni się nie przyłączyli do żadnych organizacji, luterzańskich, metodystycznych, baptystycznych i prezbiteriańskich. Lecz oni już od początku byli Żydami, ortodoksyjnymi, i oni tam mieli swoją świątynię, oddając cześć na Górze Synaj. To jest tych sto czterdzieści cztery tysiące. To było potem; Kościół już jest w chwale. Widzicie?

119 Więc Pan Smith się mylił, musiał się mylić. Bo jak wy to zastosujecie tutaj, w 1919 roku, i wyciągniecie tych sto czterdzieści cztery tysiące? Wtedy jesteście znowu z powrotem w Russelizmie. Widzicie? Wtedy jesteście z powrotem w doktrynie russelitów, że: „Jezus przyszedł w 1914, a w 1919 On zabrał Swoją Kościół, i On teraz jest w mistycznym ciele i chodzi po ziemi, wskrzesza . . . podchodzi do grobu babci, i do grobu dziadka, i wskrzesza ich wszystkich, tych, którzy byli russelitami”. Nonsens! To nie ma sensu odnośnie Słowa. To nie wychodzi dobrze. Nie, panowie. Nie wychodzi.

120 Ale Bóg ma Prawdę. I Bóg jest Tym, Który może Ją objawić, i umieścić Ją tam, i pokazać Ją nam dokładnie. Widzicie? Ja wierzę, że On to zrobi. Ja tego nie wiem. Ja wam mówię Prawdę. Ja nie wiem, ale ja wierzę. Ja wierzę, że On to zrobi.

121 Więc, widzicie, Bóg nie zajmował się Żydami. (Ja bym chciał, żebyście o tym pamiętali), tak długo jak Izrael . . .

122 To właśnie wtedy ja próbowałem powiedzieć temu bratu, który tu siedzi, który mówił o tym, żeby jechać do Izraela, trzymaj się z dala od Izraela! Trzymajcie się od tego z dala wy wszyscy, którzy mówicie o nawracaniu Żydów. Zanim zakończy się to Przesłanie, wy zobaczycie, że to jest TAK MÓWI PAN, dzięki Słowu i dzięki Duchowi. Izrael zostanie nawrócony, cały naród w ciągu jednej nocy. Tak mówi Biblia. Ale Ewangelia nawet nie jest dla nich. Jest kilku odstępców, którzy wychodzą, i tak dalej, tym podobne, którzy przychodzą spoza głównego nurtu Żydów, którzy przychodzą i zostają zbawieni. To jest prawda. Ja w to wierzę z całego mego—mojego serca.

Lecz pamiętajcie, jak długo Izrael jest poza swoim krajem, oni nie mogą być zbawieni. Oni teraz wracają. I oni zostaną zbawieni, wszyscy, cały naród, w jednym dniu. Biblia tak mówi. Jeden dzień; przyprowadzi całkowicie, cały Izrael, z powrotem do Boga. Pewnego dnia taka potężna rzecz dotknie Izrael, że wstrząśnie całym narodem. Nawet prorok krzyknął i powiedział: „Ty tego dokonałeś w jednym dniu”. W jednym dniu oni To zobaczą. To będzie mocna rzecz.

123 Moim zdaniem to będzie potężny prorok, który powstanie, stanie przed Izraelem, i udowodni im, że ten Mesjasz dalej żyje. Ten Mesjasz, którego oni odrzucili, jest . . . ? . . .

¹²⁴ Oni teraz czytają tę małą Biblię, Biblię Izraelską. Oni Ją czytają od tyłu do przodu, w taki sposób Ją czytają. I wiecie jak się pisze w języku żydowskim. I tak, kiedy oni Ją czytali. . . I oni o tym czytali, że Lewi Pethrus przysłał im milion Biblii. Oni powiedzieli: „Jeżeli ten Jezus. . .” To byli ci Żydzi, którzy zostali sprowadzeni z Iranu, stamtąd, i nigdy nie słyszeli o kimś takim jak Mesjasz. I oni byli wtedy gotowi wrócić do swojej ojczyzny, więc, oni by nie wsiedli do tych samolotów. Oni dalej orali starymi pługami. Czytaliście o tym w magazynie *Look*. Ilu z was czytało te artykuły w *Look* i *Times* maga- . . . ? Więc, pewnie, że czytaliście. Widzicie? Oni tam nie chcieli wejść. Ten stary rabin stanął tam i powiedział: „Przypomnijcie sobie, nasz prorok powiedział, że my mieliśmy wrócić do kraju na skrzydłach orła”. Alleluja!

Narody się kruszą, Izrael się budzi,
Prawdziwie Biblijny to znak;
Dni pogan zliczone, brony obciążone;
„Z wygnania wrócimy i tak”.

¹²⁵ Wy się lepiej obudźcie. Wy słyszeliście to i słyszeliście to, i słyszeliście to, ale pewnego dnia to będzie ten ostatni raz. Izrael wraca do swojej ojczyzny. Dzień, w którym Bóg uzna Izrael za naród, będzie dniem, po którym żaden kolejny poganin nie zostanie zbawiony.

¹²⁶ Ja to udowodnię za pomocą tych siedemdziesięciu tygodni, jeżeli tylko mi się uda znaleźć te dni. Ja przechodzę do. . . do kalendarzy astronomicznych, i—i do juliańskiego, do astronomii, i do rzymskiego, i do nich wszystkich. Gdzieś tam jest coś więcej. Coś jest. Bóg o tym wie i On—On jest w stanie to objawić. Widzicie? Ja wiem, że kalendarz juliański ma trzysta sześćdziesiąt pięć i jedną czwartą dnia w roku. Więc, och, one wszystkie są pomieszane, ale gdzieś jest prawda.

¹²⁷ Ja widzę tak wiele kościołów, tak wiele organizacji, tak wielu ludzi, którzy chodzą *tam* i niektórzy odmawiają: „Zdrowaś Mario”, niektórzy czczą *to* i *tamto*, lub coś *innego*. Gdzieś musi być Prawda. Gdzieś musi być Bóg. Gdzieś musi być Przesłanie. Ja widzę jak powstają fałszywi prorocy, którzy się zachowują tak, jakby mieli rozpoznawanie i wszystkie inne rzeczy, które się dzieją. Więc, gdzieś tam musi być ten prawdziwy, na którym się wzoruje ta podróba.

¹²⁸ Ja widzę ludzi, którzy się nakręcają w cielesny sposób i krzyczą, i tak się zachowują, a potem wychodzą, i żyją w najróżniejszy sposób. Gdzieś musi być prawdziwy Duch Święty. Ja widzę ludzi, którzy się zachowują religijnie i tak dalej, i usiłują być pobożni. Ja wiem, że gdzieś jest prawdziwy Bóg. Skoro istnieje ten stary hipokryta, który to podrabia, ten stary fałszerz, gdzieś jest prawdziwy Duch. Musi być coś, co jest prawdziwe: człowiek, ludzie, Kościół, Bóg. Gdzieś musi być coś

prawdziwego, ponieważ to zostało właśnie z tego skopiowane. Gdzieś jest coś prawdziwego.

¹²⁹ Ja powiedziałem temu kościołowi o waszych darach. [Brat Branham stuka w kazalnicę cztery razy—wyd.] Słuchajcie swoich darów; niech one będą zgodne z Biblią. Nie przyjmujcie namiastek, skoro niebo jest pełne tych prawdziwych rzeczy. Trzymajmy się tych prawdziwych rzeczy. Albo przyjmujemy te prawdziwe rzeczy, albo w ogóle nic nie przyjmujemy. Amen.

¹³⁰ Teraz, kończąc, to jest fakt, że Bóg zajmuje się Izraelem tylko wtedy, gdy on jest w swojej ojczyźnie. Zobaczmy, że kiedy Bóg... Abraham opuścił ojczyznę i poszedł do Egiptu, co się stało? On odszedł od Bożej woli i on nie był błogosławiony, dopóki nie wrócił z powrotem do ojczyzny. Bóg się nim nie zajmował, on nie miał ani jednej wizji, ani nic innego, dopóki on nie wrócił do ojczyzny.

¹³¹ Patrzcie na Izraela, kiedy oni siedzieli w Egipcie przez czterysta lat. Ani jeden cud, ani jeden znak, ani jedna rzecz nie wydarzyła się wśród nich, nic nie jest zapisane w historii tej Księgi. To samo stare dziewięćdziesiąt dziewięć, chodzić do kościoła, składać baranka w ofierze, odmawiać „Zdrowaś Mario”, albo cokolwiek to było, i z powrotem. W następnym roku tak samo. Wszyscy kapłani się kłócili: „Rabbi *Taki-i-taki!* My wybierzemy Rabina *Takiego-i-takiego*. On ma lepszą naukę. On wie więcej o Egipcjanach”. Po pierwsze, wiecie, Egipcjanie i—i oni wszyscy byli tacy sami.

¹³² To jest ta sama rzecz, która się stała z kościołem. My wszyscy poszliśmy, żeby być metodystami, baptystami albo prezbiterianami. „I my mamy stopień naukowy z Hartford! My mamy stopień naukowy z Wheaton! My mamy stopień naukowy z innego miejsca, albo od Boba Jonesa! My, my mamy licencjat sztuki! My mamy doktora teologii, doktorat w dziedzinie prawa, albo coś innego!” Co z tego wynika? Kupa bzdur.

Tak samo było w Egipcie. I Bóg nie zajmował się Izraelem, dopóki on nie przyszedł do swojej ojczyzny.

¹³³ Słuchajcie mnie! TAK MÓWI PAN: Bóg nie będzie zajmował się Swoim Kościołem, dopóki On nie wróci do swojego ojczystego kraju, do Przesłania tej godziny. Wróćcie do oryginału! Odejdźcie od waszych metodystycznych, baptystycznych, prezbiteriańskich pomysłów; waszych zielonoświątkowych, zborów bożych, jednościowych, trójcowych i pięciowych, cokolwiek to jest; kościoła Bożego, nazareńskiego, pielgrzymów świętości, kościoła chrystusowego, wszelkich ruchów antychrysta! I ja sobie zdaję sprawę, że to uderza w świat. To wszystko jest złe; to wszystko jest od diabła. Och, ludzie! W każdym z nich są pobożni ludzie. W każdym z tych ruchów są pobożni ludzie. Ale organizacja, sama w sobie, nie

jest od Boga i Bóg jej nigdy nie pobłogosławi. On tego nigdy nie zrobił.

¹³⁴ Proszę wszystkich historyków (wy będziecie słuchali tej taśmy), żeby napisali i powiedzieli mi, czy kiedykolwiek kiedy kościół się zorganizował, czy Bóg nie odłożył go na półkę i nie przestał się nim zajmować. Powiedzcie mi, kiedy On jeszcze raz podniósł luteran, Wesley'a i metodystów albo zielonoświątkowców. On tego nigdy nie zrobił! Ta organizacja tam leżała zgniła i spróchniała! Bóg brał jednostki indywidualne i usiłował kierować tych ludzi z powrotem do ojczyzny. Lecz potem, te jednostki indywidualne były takie słabe i rozpieszczone jakimiś tytułami, że zakładały kolejną organizację, czyniąc ją dwa razy bardziej dzieckiem piekła niż to było na początku.

¹³⁵ Lecz Jahwe na pewno gdzieś ma człowieka, na którego On może położyć Swoje ręce, który nie pójdzie na kompromis z tymi...-bożnymi, bezbożnymi denominacjami; który zwróci tych ludzi z powrotem do Skały, do Jezusa Chrystusa, z powrotem do oryginalnej pięćdziesiątnicy i do oryginalnego Ducha Świętego, z oryginalnymi znakami, i oryginalnymi cudami. On ma z pewnością gdzieś takiego, który się nie złamie pod żadnego rodzaju prześladowaniem, nie ucieknie, nic nie odwoła, nie rozpadnie się, ani nic innego; lecz on zostanie przy tej sprawie.

Bóg Izraela nie błogosławi, dopóki on nie wróci do swojej ojczyzny.

¹³⁶ Bóg nie będzie błogosławił was, metodystów, baptystów, prezbiterian, katolików albo pielgrzymów świętości, nazarejczyków, kościoła chrystusowego, albo—albo organizacji zielonoświątkowej. On was w ten sposób nie będzie błogosławił. Wróćcie do ojczyzny, do początku, z powrotem do przeżycia zielonoświątkowego, tak jak to było w Dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy Moc Boga żywego zmieniła tysiące ludzi i rozpałała ich serca Bożym Ogniem, który okazał się prawdziwy; nie podrobione znaki, nie jakaś wymyślona telepatia, nie jakieś kpiny i udział w wyścigu szczurów, jaki my mamy w Ameryce. „Kto ma największy namiot?” Albo: „Kto ma największy tłum?” Jakie to ma znaczenie dla Boga? Bóg potrzebuje ludzi, którzy są szczerzy w sercu, nie potrzebują wielkiego tłumu. A my wszyscy mamy tu wyścig szczurów. Co za hańba, patrzmy czy nam się uda dodać jeszcze tysiąc do naszej organizacji. To jest hańba. On chce, żebyśmy wrócili z powrotem do Prawdy, z powrotem do Ducha, z powrotem do właściwego Światła, z powrotem do tej drogi w Chrystusie, z powrotem do Prawdy. Jak On w ogóle nas może błogosławić na drodze, po której idziemy? On tego nie będzie robił.

¹³⁷ On nie błogosławił Izraela, dopóki oni nie wrócili do ziemi obiecanej. A kiedy oni wrócili do ziemi obiecanej, znaki i cuda zaczęły się dziać. On do nich posłał człowieka, który miał na imię Mojżesz. Z czym przyszedł ten Mojżesz, z wypolerowaną teologią? Czy on przyszedł z tytułem licencjata sztuki? Czy on przyszedł z doktoratem w dziedzinie prawa, z doktoratem filozofii? On przyszedł z mocą Jahwe i z przesłaniem: „Wróćcie z tamtego kraju do ojczyzny. Wróćcie, O rozproszeni, do waszej własności”. Amen!

¹³⁸ Przez prawie dwa tysiące lat Żydzi byli poza swoim krajem, rozproszeni na cztery wiatry świata. Gdybyśmy mieli przejść do szczegółów, to Przesłanie mogłoby trwać tygodnie. My byśmy mogli śledzić Izraela, do tyłu, i pokazać kiedy on został rozproszony przez imperium rzymskie, po odrzuceniu przez nich Mesjasza; jak oni zostali wypędzeni do każdego narodu pod Niebem.

Wróćmy do Jakuba, Izraela, z powrotem do Księgi Rodzaju 44 i 45, i pokażemy tam jak on błogosławił tych patriarchów i powiedział im dokładnie jakie miało być ich położenie w tych ostatnich dniach. I ja mogę wam pokazać dokładnie (każdy naród) Izraela, że każde plemię Izraela zajmowało dokładnie taką pozycję wśród narodów, jaka została dla niego przepowiedziana. I my tu dzisiaj jesteśmy.

¹³⁹ Żyd, jakiego my znamy, to nie jest prawdziwy Żyd. Prawdziwym Żydem jest ten prawdziwy, ortodoksyjny, który nie splamił się rzeczami tego świata, który nie wyszedł i nie przyłączył się do innych kościołów. To właśnie tacy tam wracają, żywią się chlebem i serem, na zboczach wzgórz, nie wpuszczone ich do starego miasta. Oni musieli sobie zbudować miasto po tej stronie, na ziemi niczyjej, gdzie karabiny maszynowe są skierowane w obie strony. Ale on zaczął wypuszczać pąki. Amen i amen! Czas jest bliski.

¹⁴⁰ Tam jest Ismael i Izaak, stoją tam i kłócą się o ziemię, a przecież ona należy do Izraela. Jeżeli wam się zdarzy przyjechać do nowej Jerozolimy, oni wam nie pozwolą wejść do starej Jerozolimy. Wy tam musicie najpierw pójść i pozwolić im, żeby wam to wszystko wyjaśnili, Arabom, a potem was przeprowadzą na drugą stronę. To są dzieci Ismaela. Ale, czekajcie, nadchodzi czas, gdy Boże dzieci przejmą nad nią kontrolę. Tak jest. Jerozolima zostanie jeszcze raz odbudowana. Zostanie ustanowiona codzienna ofiara.

I antychryst zawrze z nimi przymierze na tych ostatnich siedem tygodni. Ale w połowie tego czasu on zerwie to przymierze i zwróci ich wszystkich do katolicyzmu. Ohyda się rozprzestrzeni na tę całą sprawę, w ten sposób, i wtedy nadejdzie koniec.

¹⁴¹ Patrzenie: „siedemdziesiąt tygodni”. Tak, przez prawie dwa tysiące lat oni byli daleko; oni teraz są do niej przyciągani, ci ludzie; tak samo było z zatwardzeniem serca faraona, On musiał zatwardzić serce Hitlera. Miliony zginęły. Popatrzcie na Eichmanna, winnego śmierci sześciu milionów Żydów. Sześć milionów z nich, dusz ludzkich, niemowląt, dzieci, dorosłych, wszyscy zostali zabici; Eichmann, jeden człowiek. Patrzenie na Rosję, jak oni ich stamtąd wypędzali. Oni ich wszędzie wypędzali. Oni byli wzgardzonym narodem.

¹⁴² Ale z powodu miłości do pieniędzy oni wrócili jeszcze raz. Ale ta drobna mniejszość wraca do Palestyny. Amen, bracia! Wtedy zobaczycie, że on zaczyna wracać do swojej ojczyzny!

¹⁴³ Jest ich tam teraz wystarczająca ilość, żeby utworzyć tych sto czterdzieści cztery tysiące. I co się dzieje? Oni poznają swojego Józefa. Nie martwcie się. Tak, panowie. I oni wszyscy tam są i czekają aż to się wydarzy. I właśnie w godzinie, w której . . .

¹⁴⁴ Właśnie w ubiegłym roku narody uznały ich za naród. Gdy to się dzieje, jesteśmy blisko końca, Kościół z pogan odchodzi. Więc, prawie w każdym czasie Bóg mógł powiedzieć: „Izrael jest Moim ludem”. Gdy to nastąpi, Paganie będą skończeni.

¹⁴⁵ „Oni będą deptać”, powiedział Jezus, w Ewangelii Mateusza 24. „Obrzydliwość czyni spustoszenie, oni będą deptać po murach Jerozolimy, aż do zakończenia czasu pogan”. Gdy to się skończy, wtedy Żydzi wrócą z powrotem do Jerozolimy, odbudują świątynię i przywrócą kult świątynny. My to wszystko omówimy w tych następnych Przesłaniach, siedemdziesiąt tygodni, sześcioraki cel.

Więc ja to przeczytam zanim zakończymy, ponieważ wtedy już będzie mniej więcej czas, żebyśmy wrócili do domu, a potem wrócimy, dzisiaj wieczorem, o godzinie siódmej.

¹⁴⁶ Pierwszy, pierwszy, jeżeli wy to notujecie: „Żeby zakończyć przestępstwo”. Daniel, 9-ty rozdział, 24-ty wiersz. „Żeby zakończyć przestępstwo”, pierwszy. „Żeby położyć kres grzechowi”, drugi. „Żeby dokonać pojednania za nieprawość”, trzeci. „Żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość”, czwarty. „Żeby zapieczętować wizję i prorocstwo”, piąty. „Żeby namaścić to Najświętsze”, szósty. I właśnie o tym będziemy mówili dzisiaj wieczorem. Boże, niech to się stanie!

¹⁴⁷ Więc poczekajcie, pozwólcie, że ja to powtórzę jeszcze raz, żebyście zrozumieli. Pierwszy: „zakończyć przestępstwo”. Drugi: „położyć kres grzechowi”. Trzeci: „dokonać pojednania za nieprawość”. Czwarty: „zaprowadzić wieczną sprawiedliwość”. Piąty: „zapieczętować wizję i prorocstwo”. Szósty: „namaścić to Najświętsze”.

Pozwólcie, że ja wam to teraz przeczytam z—z Biblii. To jest 24-ty wiersz.

Siedem - . . . tygodni jest przeznaczonych dla twojego ludu (Żydów) i dla twojego świętego—dla twojego świętego miasta (Izrael, Żydzi, Jerozolima), żeby zakończyć . . . przestępstwo (jeden), . . . żeby położyć kres grzechowi (dwa), . . . żeby dokonać pojednania za nieprawość (trzy), . . . żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość (cztery), i żeby zapieczętować wizję (pięć)—wizję i prorocтво, i żeby namaścić to Najświętsze (sześć).

148 On przyszedł, żeby mu powiedzieć, że dokładnie to się stanie, a potem miał być koniec.

149 Więc, my się dzisiaj wieczorem dowiemy czym są te rzeczy i zobaczymy jak blisko jesteśmy. A potem, w następną niedzielę, przyniesiemy i umieścimy dokładnie te odcinki czasu, określające gdzie my się znajdujemy. Ja Go miłuję.

150 Izrael wracający do swojej ojczyzny, Izrael. Pozwólcie mi to tylko powiedzieć teraz, kiedy . . . przypuszczam, że już nie nagrywają na taśmę. Pozwólcie mi to powiedzieć. W tej samej godzinie, w której Izrael stał się narodem . . . Jest powód, dla którego ja zawsze wierzyłem, moja klaso, że jest jakaś częśćka dla mnie, zanim ja umrę, w przywróceniu Izraela dla Pana. Ponieważ właśnie w tej godzinie, według wykresu panamerykańskiego, kiedy Izrael został ogłoszony narodem, po raz pierwszy od dwóch tysięcy lat, od ich rozproszenia, kiedy oni nie byli już ludem; to było dokładnie w tej samej godzinie, dokładnie co do godziny, kiedy Anioł Pański spotkał się tam ze mną i posłał mnie do . . . z Ewangelią. Właśnie ta sama rzecz, 7-go maja 1946 roku.

151 Więc, potem jest kolejna rzecz, która mnie w tym upewnia. To jest „przywrócenie serc dzieci z powrotem ku ojcom i serc ojców ku dzieciom”, Przesłanie. Zauważcie, Malachiasz 4 (nie 3), 4!

152 Jeszcze jedna rzecz. Wtedy Billy, mój syn, i ja, i Brat Ern Baxter, byliśmy w drodze do Palestyny, po spotkaniu z Żydami u brata Arganbrighta, i oni widzieli to spotkanie. Lewi Pethrus przysłał tam te Biblie. I on powiedział . . . Ci Żydzi przyszli i powiedzieli: „Mógłbyś zwołać grupę przywódców Izraela, nie chodzi mi o tych nowych rabinów z wszystkimi ich ceremoniami, lecz zwołaj razem prawdziwych przywódców Izraela. I my czytaliśmy ten Nowy Testament i wiemy, że kiedy Mesjasz przyjdzie, On powie nam te rzeczy, jak ta kobieta w Samarii. My wiemy, Mojżesz powiedział, że nasz Mesjasz miał być prorokiem. I wtedy możesz im to powiedzieć i pokazać im na podstawie Pisma” to, czym my się zajmiemy w dzisiejszym, wieczornym Przesłaniu, „że oni musieli zostać zaćmieni i ich serca musiały zostać odcięte po to, żeby poganie mogli wejść, tak, żebyśmy mogli mieć czas pojednania dla pogan. I ich serca były zatwardziałe, dokładnie tak jak to było za czasów Józefa, i tak

dalej. I wtedy przyprowadzasz tych Żydów na pewne miejsce i wzywasz tych ludzi z widowni, tak samo jak tych pogan tutaj, dzięki tej inspiracji Ducha. Ponieważ”, oni powiedzieli, „jeżeli ten Jezus, jeżeli On jest Mesjaszem i twoje słowa są prawdziwe, to On nie jest martwy, i On żyje. I jeśli On żyje, to On obiecał być w Swoich. . . słu-. . . Swoich służący—służących, w Swoich uczniach. I jeśli my zobaczymy, że On czyni znak proroka, wtedy będziemy wierzyć że On jest Mesjaszem”.

Co za doskonała rzecz, dokładnie tak. Więc, co by to dało? Naród by się narodził w jednym dniu, wśród tych przywódców. Każdy z nich by powiedział: „My o tym wiemy”. Jeżeli ten rabin to mówi, to załatwia sprawę. Naród miał się urodzić w jednym dniu. Izrael miał się urodzić w jednym dniu.

¹⁵³ I ja byłem w drodze i ja stałem w Kairze, w Egipcie, z biletem w rękę, i za piętnaście albo dwadzieścia minut mieli wzywać. Oni się przygotowywali do wzywania. A ja poszedłem, żeby zobaczyć ten mały kawałek hebanu, małego słonia zrobionego z hebanu, z kłami z kości słoniowej. Ja zamierzałem go wysłać lekarzowi, mojemu przyjacielowi, doktorowi Sam Adair, jako ciężarek do papieru. I ja na niego patrzyłem. I Coś do mnie powiedziało: „To jeszcze nie jest ta godzina. Trzymaj się z dala od Palestyny”.

¹⁵⁴ Więc ja pomyślałem: „To były tylko moje myśli”. I ja poszedłem dalej.

Coś powiedziało: „To nie jest ta godzina”.

¹⁵⁵ I ja poszedłem za hangar. Podniosłem głowę do Boga. Ja powiedziałem: „Boże, czy to Ty do mnie mówiłeś?”

¹⁵⁶ Powiedział: „To nie jest ta godzina. Trzymaj się z dala od Palestyny. To nie jest ten czas”. Ja wtedy wziąłem swój bilet i zmieniłem go, i poleciałem stamtąd do Rzymu, i wróciłem do Lizbony, w Portugalii, a stamtąd z powrotem do Stanów Zjednoczonych.

¹⁵⁷ To jeszcze nie była ta godzina. Nieprawość pogan jeszcze się nie dopełniła, jeszcze nie dosięgnęła brzegu pucharu. Ale pewnego dnia to się stanie i Bóg pošle tam kogoś, kto jest prorokiem, i udowodni im to. Ufam, że Bóg wzbudzi go od razu, kimkolwiek on będzie, że wzbudzi go szybko. Ja wierzę, że to musi przyjść. Właśnie po to my to studiujemy, ponieważ jesteśmy tak blisko.

¹⁵⁸ I pamiętajcie, właśnie w minucie, kiedy Żydzi przyjmują Chrystusa, Kościoła z pogan już nie ma. Wtedy zostaną wylane na pogan plagi, Ucisk.

¹⁵⁹ I—i jak mogą ludzie, wielcy nauczyciele, nauczać, patrząc na Biblię w ten sposób, i mówić, że Kościół przechodzi przez okres Ucisku, skoro nie ma w Biblii ani jednego miejsca Pisma, które by o tym mówiło! Oni nie mają ani jednego.

¹⁶⁰ Niedawno odezwał się do mnie pewien człowiek, powiedział: „Och, Siostra McPherson nauczała, że Kościół miał przejść przez Ucisk, ponieważ my będziemy w tym czasie jaśniejącymi światłami”. Wtedy to będzie Izrael, a nie poganie.

Poganie odeszli, Kościół. Oni nie muszą przechodzić przez Ucisk. „Smok trysnął wodą ze swojej paszczy”, 17-ty rozdział „i wypowiedział wojnę tej resztkę”, śpiącej pannie. Nie... Prawdziwy Kościół już poszedł. On skończył na Wieczery Weselnej, bo ta Wieczera Weselna odbędzie się właśnie w tym okresie czasu, w ostatnim tygodniu. I właśnie wtedy nastanie Ucisk, kiedy szarańcze i prześladowania dotkną kościoły, i tym podobne rzeczy.

Potem, na końcu, w 19-tym rozdziale, Ona tutaj przychodzi razem ze Swoim Oblubieńcem. Alleluja! „Król królów i Pan panów; w szacie zmoczonej we Krwi, a zastępy Niebiańskie Mu towarzyszą, jadąc na białych koniach. Tutaj Ona przychodzi, żeby zająć Swoje miejsce na czas Milenium. Amen! Och!

Chwała Panu cześć, och, chwała Panu cześć,
Chwała Panu cześć, chwała Mu;
Chwała Panu cześć, och, chwała Panu cześć,
Chwała Panu cześć, chwała Mu.

Jezusowi cześć, Jezusowi cześć,
Jezusowi cześć, chwała Mu;
Jezusowi cześć, och, Jezusowi cześć,
Jezusowi cześć, chwała Mu.

Wywyższajmy Go, och, wywyższajmy Go,
Och, wywyższajmy Go, chwała Mu;
Wywyższajmy Go, och, wywyższajmy Go,
Wywyższajmy Go, chwała Mu.

¹⁶¹ Jak wy to robicie? Wy sprawiacie, żeby Ono się stawało wielkie w waszym życiu. Wy żyjcie takim życiem, żeby oni mogli powiedzieć: „Tutaj jest sługa Chrystusa”. Właśnie w ten sposób wy to Imię wywyższacie. Zobaczmy. Och, czy wy Go nie miłujecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Och, ludzie! Teraz nasza piosenka:

Dawno temu w żłobie gdzieś, narodził
Chłopczyk się,
By świat uwolnić z grzechu, w tym i mnie.
Dał Janowi poznać się, Baranek wieczny ten,

Ten Baranek z tymi Siedmioma Pieczęciami, tylko On w Niebie i na ziemi mógł je zdjąć. W żło- . . .

Dawno temu w żłobie gdzieś, narodził
Chłopczyk się,
By świat uwolnić z grzechu, w tym i mnie.
Dał Janowi poznać się, Baranek wieczny ten,
Och, chwała Panu cześć, chwała Mu.

Och, chwała Panu cześć, och, chwała Panu
 cześć,
 Chwała Panu cześć, chwała Mu;
 Chwała Panu cześć, chwała Panu cześć,
 Chwała Panu cześć, chwała Mu.

¹⁶² Ja lubię oddawać cześć. A wy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc, my nie przychodzimy do kościoła tylko po to, żeby posłuchać kazania; to się z tym wiąże. Ale my przychodzimy do kościoła, żeby oddawać cześć, żeby oddawać cześć w Duchu i w Prawdzie. Wy tę Prawdę słyszeliście; to jest Słowo. Widzicie? Więc, uwielbianie jest wyrażaniem samego siebie przed Nim. Widzicie?

Och, Ukochany Galilejski Mąż! Zagraj nam do tego. Tak, panowie. Znasz to, Teddy? Więc, ja to zapomniałem. Zobaczmy. Zobaczmy.

Och, to on, ten Mąż, z Galilei, z Galilei,
 Sprawił to, że tak miłuję Go.
 On przebaczył mi mój grzech, z Ducha Swego
 zrodził mnie;
 Och, kochany jest ten galilejski Mąż.

Celnik do świątyni wszedł, gorliwie modlił się,
 Wołał: „Panie, okaż miłosierdzie swe!”
 Pan przebaczył jego grzech, niepokój wszelki
 pierzchł;
 On rzekł: „Chodźcie bo musicie Go poznać
 też”.

Och, to on, ten Mąż, z Galilei, z Galilei,
 Sprawił to, że tak miłuję Go.
 On przebaczył mi mój grzech, z Ducha Swego
 zrodził mnie.
 Och, kochany jest ten galilejski Mąż.

Chromemu wracał krok, ślepemu wracał
 wzrok.
 Uciszył wielką burzę Słowem Swym.
 Niemowli wracał głos, jak bardzo kocha On
 Ten miłosierny galilejski Mąż.

Och, to on, ten Mąż, z Galilei, z Galilei,
 Sprawił to, że tak miłuję Go.
 On przebaczył mi mój grzech, z Ducha Swego
 zrodził mnie.
 Och, kochany jest ten galilejski Mąż.

Posłuchajcie tego.

Niewieście biednej tej objawił cały grzech,
 Że pięciu mężów miała w czasie tym. (To jest
 On).

On przebaczył jej każdy grzech, niepokój
wszelki pierzchł;

Rzekła: „Chodźcie bo musicie Go poznać też!”

Och, to on, ten Mąż, z Galilei, z Galilei,
Sprawił to, że tak miuję Go.

On przebaczył mi mój grzech, z Ducha swego
zrodził mnie.

Och, kochany jest ten galilejski Mąż.

Kocham Go. A wy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]
Z całego serca! A wy? [„Amen”.] Czy On nie jest wspaniały?
[„Amen”.]

Och, wspaniały, wspaniały, jest mi Jezus mój,
(Kto to jest?)

Bóg rady i mocy, Książę Pokoju;

Och, zbawia mnie, chroni mnie od hańby
grzechu,

Wspaniały jest mój Zbawiciel, chwala Mu!

Pochylmy teraz tylko nasze głowy i pomyślmy o tym.

Zgubiony byłem ja, on zdjął potępienie,
(Narody się kruszą; to nie ma znaczenia),

Jezus dał wolność mi i pełnię zbawienia;

On zbawia mnie, On chroni mnie, od hańby
grzechu,

Wspaniały jest mój Zbawiciel, chwala Mu.

Och, wspaniały, wspaniały, jest mi Jezus mój,

Bóg rady i mocy, Książę Pokoju;

Zbawia mnie, chroni mnie od hańby grzechu,

Wspaniały jest mój Zbawiciel, chwala Mu!

Och, pomyślcie o tym!

Zgubiony byłem ja, On zdjął potępienie,

Jezus dał wolność mi i pełnię zbawienia;

Zbawia mnie, (co On robi?) chroni mnie, od
hańby grzechu (przelatuję ponad tym),

Och, wspaniały jest mój Zbawiciel, chwala Mu.

Teraz razem!

Och, wspaniały, wspaniały, jest mi Jezus mój,

Bóg rady i mocy, Książę Pokoju;

Więc, zbawia mnie, chroni mnie od hańby
grzechu,

Wspaniały jest mój Zbawiciel, chwala Mu.

Och, kocham Jezusa, (chwala!)

Och, kocham . . .

Tak się cieszę, że jestem zbawiony! Tak się cieszę, że oczekuje
na Jego Przyjście!

Och, kocham Jezusa,
Bo On ukochał mnie.

Podnieśmy teraz ręce, jeśli naprawdę tak myślimy.

Ja Go nie opuszczę,
Ja Go nie opuszczę,
Ja Go nie opuszczę,
Bo On ukochał mnie.

¹⁶³ Czy wy Go kochacie? [Zgromadzenie mówi: „Tak”—wyd.]
W takim razie musicie kochać jeden drugiego. Bo jeżeli nie
kochacie tych, których widzicie tutaj, jak wy możecie kochać
Tego, Którego nie widzieliście? Podajmy sobie ręce i powiedzmy:

Och, kocham Jezusa,
Och, kocham Jezusa,
Och, kocham Jezusa,
Bo On ukochał mnie.

Ja Go . . . (Podnieście teraz ręce do Niego. To
jest to.) . . . -puuszczę,
Ja Go nie opuszczę,
Ja Go nie opuszczę,
Bo On ukochał mnie.

¹⁶⁴ Pomyślcie tylko, On nam dał poznać to wielkie objawienie.
Czy my Go nie kochamy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]
Czy On nie jest cudowny? [„Amen”.] Jakże jesteśmy wdzięczni za
naszego Pana Jezusa; który nas nigdy nie opuści. „Oto Ja jestem
z wami zawsze, aż do . . .” Czy wam się podoba *Siedemdziesiąt
Tygodni Daniela*? [„Amen”.] Och, czy my Go nie miłujemy? Jak
to się dzieje?

Wzrok wiary wznoszę wzwyż,
Baranku na Twój Krzyż,
O Zbawco . . .

Po prostu uwielbiajcie Go z serca.

Wysłuchaj prośby me,
I obmyj grzechy złe,
spraw bym od tego dnia
Był cały Twój!

Gdy życie skryje mrok (my wszyscy to robimy)
Niepewny stawiam krok (Tak, Panie.)
Bądź wodzem mi; (Przeprowadź mnie przez to,
Panie.)

Niech mrok się zmieni w dzień,
Z lic spędzi smutku cień,
Spraw abym nie zszedł już
Precz z Twoich dróg.

[Brat Branham zaczyna nucić *Wzrok Wiary*
Wznoszę Wzwyż—wyd.]
 W serce me siłę wlej,
 Gorliwość stwórz;
 Niech mrok się zmieni w dzień,
 Z lic spędzi smutku cień,
 spraw bym od tego dnia
 Był cały Twój!

¹⁶⁵ O Jezu, my widzimy, że my się do czegoś zbliżamy. Prorok Izajasz o tym mówił; Jeremiasz o tym mówił. Daniel spojrzął do tyłu i widział to o czym oni mówili. To poruszyło jego serce i on—on skierował swoją twarz ku Niebu. On pościł w worze pokutnym i w popiele. On pragnął to usłyszeć, żeby móc ludzi ostrzec.

¹⁶⁶ Panie, my widzimy również dzięki Księgom, dzięki Twoim Księgom, dzięki Księdze Izajasza, Księdze Jeremiasza, Księdze Jakuba, Jana, Łukasza, Marka, Mateusza, Księdze Objawienia, dzięki wszystkim Twoim Księgom, że my jesteśmy blisko końca. I my skierowaliśmy twarze w stronę Nieba w modlitwie i w błaganiach, żeby się dowiedzieć, Panie, gdzie my się znajdujemy. My zaczynamy widzieć, że świta. I my, Panie, przychodzimy do Ciebie. Nasza wiara spogląda teraz na Ciebie. Odkładając na bok każdy ciężar, wszelki grzech, każde małe niedowiarstwo, które tak łatwo nas osacza, dążymy teraz do osiągnięcia celu wyższego powołania, wiedząc, że nasz czas jest ograniczony.

¹⁶⁷ Błogosław tych ludzi tutaj, Panie. Oni Cię kochają. Oni są Twoi. Oni wyszli. Ty jesteś Tym, który objawia. My się modlimy, żebyś Ty nam te rzeczy dał, kiedy będziemy na Ciebie czekali.

¹⁶⁸ Daj nam dobre popołudnie dla studiowania, Panie. Daj nam zrozumienie. Sprowadź nas tutaj jeszcze raz z powrotem, dzisiaj wieczorem, wypoczętych. Panie, namaść mnie tego popołudnia, och, kiedy ja będę studiował, Panie, ten sześcioraki cel wizyty Gabriela. Jeżeli Gabriel przybył z wizytą i podał sześciorakie znaczenie, Panie, to my musimy o tym wiedzieć. My studiujemy te Księgi i wiemy, że jesteśmy blisko. Dlatego my się modlimy, żebyś Ty nam to dzisiaj wieczorem objawił.

¹⁶⁹ Następnej niedzieli, O, Panie Boże, poukładaj tam te dni. Ja nie wiem jak, ale Ty możesz nas doprowadzić właśnie do tego czasu. Spraw to, Ojczy. My spoglądamy na Ciebie. My miłujemy siebie nawzajem i Krew Jezusa Chrystusa, Bożego Syna, oczyściła nas od wszelkiego grzechu. My teraz patrzymy na Ciebie. Pomóż nam w czasie, kiedy na Ciebie czekamy, Ojczy, przez Jezusa, naszego Pana.



WSKAZÓWKI GABRIELA DLA DANIELA POL61-0730M
(Gabriel's Instructions To Daniel)

SERIA SIEDEMDZIESIĄT TYGODNI DANIELA

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę rano, 30 lipca, 1961, w Branham Tabernacle, w Jeffersonville, Indiana, USA. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2022 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org